Nr. 292. Kraków, Sobota 12 Lipca 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h.	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
z dwurazową „ „	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W państwie niemieckiem	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W innych państwach	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 50 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja 1, 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 50 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku — Agencya J Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal, — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej, — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skonbinowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100e egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

O Śląsk Cieszyński

Kraków, 11 lipca.

Z chwilą, gdy likwidacya przegranej niemieckiej wybiła ostatni formalny akord w traktacie wersalskim, nastąpił czas dalszej regulacyi mechanizmu światowego, nastawianego od sześciu już miesięcy przez konferencyę pokojową. Przyszła kolej na spadek po Austro-Węgrzech. Przedstawia on oblicze wielorakie pod każdym względem tak politycznym, jak terytoryalnym i ekonomicznym. Ta właśnie wielorakość komplikuje poważnie i problem sam w sobie i tempo jego rozwikłania, zwłaszcza, że około jądra zagadnienia owinął się gąszcz kwestyi pochodnych, pozornie drugorzędnych, lecz w istocie swej może bardziej kłopotliwych i niedostępnych, niż sam trzon sprawy. Z gąszcza tego wyziera widmo antagonizmów i nieporozumień, wyrosłych na podłożu współzawodnictwa między państwami sukcesyjnemi, poróżnionemi w sposób poważny o pewne prawa lub teorye. Żyła monarchia habsburska wieczystą rozterką, nic dziwnego, że niezgodę przekazuje w spadku swym sukcesorom. Wynikł spór między Włochami a Jugosławią, między Jugosławią a Austryą, między Czechosławią a Węgrami, wreszcie między Polską a Czechami. Prawdziwy posiew austryacki.

Jednakże pierwszy i ostatni ze sporów przedstawia dla mocarzy kongresowych kłopot największy. Bo spór wiodą między sobą sprzymierzeńcy (alliés), a godzenie ich pod presyą narzuconego dyktatu zawsze trąci kładzeniem palca między drzwi, co nawet dla ręki olbrzyma nie jest rzeczą ani ponętną, ani tem bardziej pożyteczną. Nie dziw tedy, że z drażliwej sytuacyi wszechmocnego arbitra stara się kongresowy olbrzym znaleść wyjście najwygodniejszą z furtek: dobrotliwą zachętą do ugody w imię interesów wspólnych, oraz w imię koniecznej jedności celów wobec chwiejnego położenia kształtujących się właśnie faktów politycznych. Gra się potrosze rolę mentora, potrosze pełni funkcye »uczciwego maklera«, w rezultacie wypowiada się mniej lub więcej groźne: »cicho, sza!« pod adresem niesfornych przyjaciół.

Taki właśnie charakter ma artykuł »Tempsa«, półoficyalnego organu francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, poświęcony sporowi czesko-polskiemu o Śląsk Cieszyński »to jabłko niezgody między ludami sąsiednimi i bratnimi, a zarazem równie naszemu sercu drogimi«. Tej czułej apostrofie towarzyszy przegląd stosunków narodowościowych na Śląsku, oparty na statystyce... austryackiej, przeprowadzonej po mistrzowsku przez Czechów na korzyść własnego imperyalizmu, a ku krzyczącej krzywdzie polskości, co już dostatecznie i kilkakrotnie ponad wszelką wątpliwość z naszej strony stwierdzono. To też już sam początek artykułu, okrawający o sto bez mała tysięcy ilość Polaków, a podwajający natomiast liczebność Czechów, budzi nie tylko nieufność, ale i tę bezradność, płynącą z przekonania, że napróżno apeluje się bez przerwy od ententy, źle i intendencyjnie informowanej, do ententy dokładnie i stokrotnie prawdziwe czerpiącej wiadomości, że zatem wszelki nasz trud informacyjny jest grochem beznadziejnie rzucanym o ścianę ignorancyi i uprzedzenia.

Zdaniem »Tempsa« redukuje się spór do dwu tylko powiatów, cieszyńskiego i frysztackiego, zamieszkałych przez ludność mięszaną. Powiat bielski, jako czysto polski i frydecki, jako teren zwartej osiadłości czeskiej, nie wchodzą w rachubę, pierwszy dla Czechów, drugi dla Polaków. Ale od cieszyńskiego i frysztackiego Czesi odstąpić nie mogą. Przysługują im do tych powiatów prawa historyczne, uświęcone tradycyą sześciu stuleci, popierają ich prawa narodowe, gdyż tych 150 tysięcy zamieszkałych tam rzekomo Polaków, to wasserpolacy, narodowo kompletnie obojętni, a wreszcie konieczność gospodarcza (zapotrzebowanie węgla) sprawia, że powiat frysztacki nie da się oddzielić od swego ostrawskiego ogniwa, gdy natomiast cieszyński, przez który wiedzie jedyna do Słowaczyzny kolej bogumińsko-koszycka, jest z powodu tej właśnie linii komunikacyjnej Czechom nieodzownie potrzebny.

Objektywność wymaga, by przytoczyć i racye polskie. Streszcza je »Temps« w sposób bez porównania — zwięźlejszy, bo pomija milczeniem naszą statystykę narodowościową, opartą na prawdzie i tylko na prawdzie, przemilcza nasze prawa historyczne, przekazane przez dzieje, a spotęgowane współdziałaniem Śląska z całem życiem polskiem od lat pięćdziesięciu, rejestruje tylko naszą »refutacyę« ekonomiczno-komunikacyjnych uzasadnień czeskich. Postawiona w ten sposób sprawa Śląska redukuje się dla Polaków do kwestyi drugiego rzędu, do strzępu ziemi, z którego winni z lekkiem sercem zrobić ofiarę dla milej zgody. Nie wyczuwa jednakże »Temps« sprzeczności w takiem postawieniu sprawy, skoro równocześnie stwierdza, że Czesi żądają wprost od kongresu uregulowania sporu w sposób autorytatywny, gdy Polacy, świadomi swych praw i pewni ich mocy, zgadzają się na plebiscyt. Już ta okoliczność powinnaby zastanowić, jeśli zasada wilsonowska samostanowienia narodów nie jest czczym dla kongresu frazesem, nie jest patetyczną flagą, powiewającą nad kontrabandą kryjomych matactw, nie jest zwodniczą złudą, rzuconą na odczepne nieukojonej tęsknocie ludów ku swobodnemu życiu pod opieką własnych praw i rządów.

To też, jak zgrzyt żelaza po szkle, brzmią w naszem uchu dalsze wywody francuskiego organu, wystosowane na pozór pod adresem obu narodów, lecz w istocie godzące w Polskę, jako zawalidrogę, upierającego się przy bagateli. — Młode państwa, powołane do życia zwycięstwem ententy, odznaczają się nieustępliwością, którą ich ferwor każe wybaczać. Lecz niech nie powtarzają błędów, popełnianych na półwyspie bałkańskim przez wyzwoleńców tureckich; niech wzniosą się ponad namiętności lokalne do wyżyn polityki europejskiej. Powinny zrozumieć, że wyższy interes ich ojczyzny każe z siłą imperatywu pamiętać o wrogu jedynym, o Niemcach pokonanych, lecz nie przekonanych. Warszawa nie powinna łamać solidarności słowiańskiej, choć trudno jej było nauczyć się tego od Petersburga carów. Ale Praga wie już i rozumie, że z tego właśnie poczucia musi się zrodzić na wschodzie tasama grobla antyniemiecka, którą na zachodzie wzniósł trud Anglii i Francyi. Sprawa Śląska będzie kamieniem probierczym europejskości dłużników ententy, którzy przyjąć winni spokojnie jej wyrok, jakkolwiekbądź wypadnie. Każdy z nich ma zbyt wiele do czynienia u siebie, ma zbyt wielu nieprzyjaciół u swych progów, by decydował się jeszcze na walkę bratobójczą. — »Nie godzi się — kończy »Temps« — by o naszej Polsce męczeńskiej można było powiedzieć, że nie zapomniała niczego i niczego się nie zdołała nauczyć. Liczymy na naszych przyjaciół czeskich, że świecić będą Polsce przykładem umiarkowania, gdyż ono leży w ich roli, jako naczelnego ludu w szeregu państw słowiańskich«.

Jeśli słowa są rękojmią uczuć i ich najsilniejszym dowodem, to zaprawdę wdzięczni jesteśmy Francyi, że nie szczędzi nam — słów. Ale jeśli czyn przemawia silniej niż słowo, jeśli prawo ma moc potężniejszą, niż osłabiający je plaster frazesu, to zapytać się godzi, dla czego Francya stawia Polskę, broniącą tylko swych praw, ustępliwą i umiarkowaną, na tej samej płaszczyźnie co Czechów, którzy z bałkańską zgoła perfidyą zarówno dokonali niegodnego na Śląsk cieszyński najazdu, jak z prusacką bezceremonialnością sforują się na czoło ludów słowiańskich, którym niosą jad swej imperyalistycznej zachłanności i truciznę wieczystej niezgody.

—=0=—

Państwo Gdańsk przed ukostytuowaniem się.

Pierwsze kroki państwa Gdańska.

Gdańsk, 11 lipca (PAT). »Danziger Neueste Nachrichten« donoszą pod datą 8 bm.:

Dziś przybył tutaj generał angielski w towarzystwie 2 innych oficerów, celem nawiązania rokowań z tutejszemi władzami cywilnemi i wojskowemi w sprawie ewakuacyi przez Niemców odstąpionych obszarów. Ponadto oficerowie angielscy poczynić mają przygotowania do pomieszczenia załogi angielskiej w Gdańsku.

Gdańsk, 11 lipca (PAT). Dziś ma się tu zebrać po raz pierwszy **specyalna komisya, która ma zająć się przygotowaniem konstytucyi wolnego miasta Gdańska.** W pracach tych brać będą udział delegaci polscy, którym przyznano trzy miejsca w komisyi.

Gdańsk, 11 lipca (PAT). Tutejsze pisma niemieckie donoszą:

Stowarzyszenia niemieckie w Działdowie (Soldau) wystosowały do nadprezydenta Prus Zachodnich **telegram z prośbą, aby wszelkimi środkami starał się zapobiedz wydaniu tego miasta Polsce.** Prezydent odpowiedział na to, że traktat pokojowy został już przez rząd niemiecki przyjęty, a tak samo rząd niemiecki zgodził się na oddanie Działdowa Polsce **bez żadnego głosowania.**

Gdańsk, 11 lipca (PAT). Odbyło się tu zgromadzenie mieszkańców powiatów, wchodzących w skład wolnego miasta Gdańska, na którem uchwalono rezolucyę, stwierdzającą, że zebranie nie uznaje istniejących obecnie stronnictw politycznych za powołane do wypracowania konstytucyi Gdańska i domaga się rozpisania wyborów do konstytuującego zgromadzenia krajowego.

Gdańsk, 11 lipca (PAT). »Danziger Neueste Nachrichten« donoszą: Odbyło się tutaj z inicyatywy magistratu **zgromadzenie przy udziale przedstawicieli handlu i przemysłu w sprawie przyszłości Gdańska.** Na zgromadzeniu tem burmistrz miasta dr Sahm wygłosił dłuższe przemówienie, w którem między innymi powiedział:

Dotąd byliśmy przekonani wszyscy tak w sferach urzędowych jak i prywatnych, że artykuł 102 traktatu pokojowego został nie zmieniony. Artykuł ten brzmiał: Miasto Gdańsk wraz z obszarem określonym w artykule 100 uznane będzie za wolne miasto i oddane pod ochronę Ligi narodów. Z nadesłanego mi przez urząd spraw zagranicznych tekstu zmian, poczynionych przez ententę, dowiaduję się ku największemu zdziwieniu, że wbrew dotychczasowym urzędowym publikacyom uległy także zmianie postanowienia, dotyczące Gdańska, a mianowicie: postanowienie o wejściu w życie nowego państwa gdańskiego brzmi obecnie: »Zjednoczone i sprzymierzone **wielkie mocarstwa biorą na siebie ukonstytuowanie miasta Gdańska** i obszaru, określonego w artykule 100, jako wolnego miasta. **Będzie ono oddane pod ochronę Ligi narodów«.**

N. Z. R. w Gdańsku.

Gdańsk, 11 lipca (PAT). W ubiegłym tygodniu zawiązało się tutaj narodowe stronnictwo robotnicze, do zarządu którego wybrano p. Dobrowolskiego jako prezesa, Kwiatkowskiego jako wiceprezesa, Dunsta, Cyzarcka i Jedwabskiego jako członków. Zarząd ten będzie pełnił czynności zarządu dzielnicowego Prus Zachodnich.

W sprawie okupacyi Górnego Śląska

Berlin, 11 lipca (PAT). Dzienniki donoszą: Jak wiadomo, **Śląsk Górny obsadzony będzie do czasu plebiscytu przez wojska amerykańskie.** Wojska te przybędą na Śląsk prawdopodobnie **w połowie sierpnia.** Obecnie zaczęto już wycofywać oddziały Grenzschutzu, idzie tutaj głównie o te wojska, które stały na tyłach. — Wojska, stojące na linii demarkacyjnej, pozostają na dotychczasowem stanowisku.

Wrażenie odezwy Niemców poznańskich.

Poznań, 11 lipca (PAT). W sprawie odezwy Niemców poznańskich czytamy w »Posener N. Nachrichten«:

Odezwa ta, którą ogłoszono w numerze sobotnim »Posener Neueste Nachrichten,« miała niespodziewanie wielki sukces, chociaż odezwę tę tylko raz ogłoszono i w żaden sposób za nią nie agitowano. Mimo niedogodnej komunikacyi pocztowej z prowincyą do godz. 5 po poł. nadeszło kilka tysięcy podpisów, które przesłaliśmy Wydziałowi politycznemu Polskiej Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu z prośbą o odesłanie do ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie. Między tymi, którzy podpisali odezwę, są nazwiska najwybitniejszych osobistości niemieckich z prowincyi mieszkańców całych miast i wsi, oraz bardzo wiele osób obywateli miasta Poznania. Z poza Poznania nadchodzą ustawicznie dalsze podpisy.

Niedola Wieruszowa.

Warszawa, 11 lipca (PAT). Ze sfer wojskowych komunikują nam:

Pomimo podpisania traktatu pokojowego oraz wydania przez Niemców poznańskich odezwy, wyrażającej lojalność względem państwa polskiego, **ostrzeliwuje niemiecka artylerya w dalszym ciągu Wieruszów i pograniczne miejscowości.** Wiele domów spalonych, są też ranni.

Wieruszów, 11 lipca (PAT). Ciągłe napady band niemieckich na miasto i wsi okoliczne pozbawiły dachu nad głową tysiące ludzi. Nędza wśród ludności jest olbrzymia. Podkomitet niesienia pomocy bezrobotnym w Wieluniu otrzymuje od tysięcy głodnych i bezdomnych prośby o pomoc pieniężną i żywność.

Walki w Wielkopolsce.

Poznań, 11 lipca (PAT) Komunikat sztabu generalnego z dnia 9 lipca.

Front północny. Pod Rojewem, Karczówkiem i Ofelią ogień artyleryi niemieckiej. Jeden z naszych żołnierzy ranny. W południe ostrzeliwali dwaj lotnicy Milewo i Tarkowo z kulomiotów. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni. Oprócz słabego ognia działowego pod Krzyżkówkiem, zwykła strzelanina. Zresztą spokojnie.

Front południowy. Nad Orlą ożywiona działalność patroli niemieckich. Wieczorem odparto silniejszy atak na Kubeczki i Sworowo. Artylerya niemiecka ostrzeliwała folwark Godz, Sowy i Mirków.

Szef sztabu generaln. Wroczyński, podpułkownik.

Ratyfikacyjne posiedzenie konstytuanty.

Berlin, 11 lipca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Wczorajsze posiedzenie konstytuanty w Weimarze zagaił prezydent Faehrenbach o godz. 10 m. 45 przed południem. Na porządku dziennym znajdowała się ratyfikacya pokoju z wyraźnem zastrzeżeniem co do art. 237 i 230 w sprawie wdrożenia przez neutralny trybunał śledztwa celem ustalenia listy osób, które są winne wywołania wojny. Minister spraw zagranicznych Mueller zaznaczył, że zarówno dziś jak i w przyszłości Niemcy podnoszą i podnosić będą jednomyślny protest przeciw temu pokojowi gwałtem narzuconemu, jednakże równocześnie będą usiłowały wykonać wszystkie warunki traktatu. Przedewszystkiem zapowiedziano nam po ratyfikacyi zniesienie blokady. Jeżeli pokój nie ma nic utracić ze swej wartości, to musi nastąpić obecnie wydanie naszych jeńców. **Dziękuję z całego serca państwom neutralnym i papieżowi za opiekę. Nie możemy zapobiedz oderwaniu pewnych części kraju z naruszeniem prawa o samostanowieniu. Pragniemy jednakże zapewnić Niemców na tych ziemiach, że nigdy o nich nie zapomnimy** a jestem przekonany, że i oni też o nas nie zapomną. Pozatem chcemy wszystkiemi siłami, jakie nam jeszcze pozostały, dom nasz tak urządzić, aby w naszych braciach i siostrach, oderwanych od nas była podtrzymaną świadomość wspólnoty narodowej aż do czasu, miejmy nadzieję, niedalekiego, w którym wszystkie spory i zawikłania narodowościowe zostaną rozwiązane w pokoju w szczerym związku ludów.

Socyalista Krotzig powiedział: **Protestujemy przeciw temu pokojowi przemocy.** Nigdy nie pogodzimy się z tem, że ojczyznę naszą rozdarto w kawały i że zmuszono wielką liczbę naszych braci do znoszenia obcego jarzma. Sojusz z Austryą pozostanie nierozerwalny i niezachwianą nadzieja utworzenia wspólnie z nią jednolitego państwa. Protestujemy przeciw zabraniu nam kolonij. Kto pomawia naród nasz o wywołanie wojny, ten dopuszcza się świadomie kłamstwa. Jestem przeświadczony, że nadejdzie chwila, w której międzynarodowa siła uświadomionego ludu roboczego okaże się potężniejszą niż imperyalizm, a wówczas bezprawie i krzywdy obecnej wojny zostaną naprawione.

Centrowiec Spahn godzi się na układ pokojowy nie dobrowolnie z wewnętrznego przekonania, ale pod twardym naciskiem. Okaże się niezadługo, że układ pokojowy w istotnych swych częściach jest niewykonalny i to samo już sprawi, że konieczną będzie rewizya układu.

Demokrata Schuecking: Nie możemy się zgodzić na uchwalenie tej ustawy. Jestem przekonany, że cała Izba solidaryzuje się z nami w potępieniu moralnem warunków pokojowych. *Protestujemy jak najuroczyściej.* Nie tracimy nadziei i wiary w sumienie świata, przebudzenie się i wzmocnienie zasad prawa.

Niemiecki narodowiec Strauch: Zdajemy sobie w zupełności sprawę ze skutków odrzucenia układu pokojowego. Nie przestaniemy powtarzać, że układ ten jest niewykonalny. Gdyby chciano nastawać na naszych najlepszych wodzów, to zawołamy: wara. Honor nadewszystko. Rany, zadane przez ten pokój, nigdy się nie zagoją i nie powinny się zagoić (długotrwałe oklaski na prawicy i na galeryi, co skłania prezydenta Faehrenbacha do skarcenia tej manifestacyi).

Niemiecki ludowiec Kahl: Odrzucamy ratyfikacyę i wzywamy naród niemiecki, aby stanął do szeregu i zabrał się do gorącej pracy, nie tracąc wiary w Ojczyznę.

Niezawisły socyalista Haenke: Godzimy się na układ pokojowy pod naciskiem przemocy, od której nie możemy się obronić. Żądamy

---

MICHAŁ LITYŃSKI.

Nieznany memoryał Stanów galicyjskich z r. 1823.

(Dokończenie).

Na karcie: 78. Kiedyż przecie w Galicyi, przy powszechnej nędzy poddanych a podłym i osobistym zysku Dominiów o wprowadzeniu wiejskich szkółek pomyśleć będzie można; Rząd jest dla Galicyi w tej mierze bardzo oziębłym. (W niemieckim tekscie: »die milde oesterreichische Regierung sorgt fuer Galizien stiefmuetterlich«).

Na karcie 112: Trzebaby tylko życzyć sobie, aby tu i ówdzie wszyscy mieszkańcy wiejscy siedlisko swoje opuścili, a tym sposobem zatwardziali i nieludzcy dziedzice do ludzkości nakłonionymi być mogli.

Na karcie 132: Mówią często o dobrym związku między poddanymi a dziedzicami, jednakże Fiskus nie zna w Galicyi innego między niemi związku, jak tylko, że dziedzic stara się poddanego ile tylko można wyssać a poddany dziedzica lub żyda oszukać i okraść za grzech sobie nie poczytuje.

Na karcie 132: Szlachta polska jest nadto pyszną, aby przez czułość i ludzkość uwagę i główną baczność nad biednemi sierotami mieć mogła a po tutejszych tak wielu possesorach i sekwestrach, tudzież po dominikalnych mandataryuszach i ekonomach nie można się w tej mierze niczego spodziewać.

Z zadumieniem i trwogą — pisze dalej Wydział Stanowy — przeczytaliśmy te umiemania c. k. Fiskusa, który na własności i prawa szlachty, jako na zbiór z nadużyciów i nieprawości złożony, pogląda, który sądzi, iż majątki szlachty i właścicielów ziemi powinny być pod prostym Rządu szafunkiem, aby niemi pospólstwo wiejskie obdzielił, a tym sposobem klasa szlachty z pod wszelkich praw protekcyi wyjętaby była.

Nakonice Fiskus zaprzecza szlachcie wszelkiej moralności, ludzkości i tych zalet, które człowieka w społeczeństwie żyjącego, są celniejszą ozdobą! Aczkolwiek te zarzuty każdego poczciwego człowieka, a nawet obcego narodowi naszemu oburzyć muszą — przecież nakazaliśmy milczenie wszelkiemu osobistemu uczuciu i wszelkiej namiętności, tak abyśmy na rzecz i nie na osoby wzgląd mieli i zdanie nasze bez uprzedzenia i stronnictwa otworzyli«.

Następnie w długim wywodzie zbija Wydział Stanowy niesprawiedliwość tych zarzutów, a w radach swoich takie wypowiada zdanie: »Chociażby najmędrszy prawodawca pisał i rozkazywał, z jaką troskliwością mają matki wychowywać dzieci swoje, jak służący lub poddany ma wiernie swoje dopełniać obowiązki, jak pan lub przełożony powinien być łagodnym i umiarkowanym, wszystkie te prawa zostaną tylko w księgach bez żadnego skutku, bo znaczniejsze tylko sprawy w społeczeństwie cywilnym prawa dosięgnąć mogą, a te, które w codziennem ocieraniu się ludzi z ludźmi ciągle zdarzać się muszą, na samych tylko obyczajach polegają.

Zło, które ciało nasze moralne i cywilne podkopało i ciągle toczy, aczkolwiek jest wielkiem i pełnem niebezpieczeństwa, przecież bez rady i skutecznych środków notowania pozostać nie powinno.

Niech będą zaprowadzone katechizmy cywilne, w którychby pospólstwo miejskie uczyć się mogło, jakie są obowiązki człeka i obywatela o których dotąd nawet nie słyszało. Niech względem mandataryuszów, justycyaryuszów i wszelkich służących zaprowadzone będzie ściśło dochodzenie o ich obyczajach i moralności, niech dekreta »eligibilitatis« na samej zdolności intellektualnej oparte wydawanemi nie będą, niech właściciel dóbr, jeśli o niesprawiedliwość przekonanym zostanie, skaranym będzie na całą surowość praw trwających, które zapewne łagodnemi nazwać nie można, gdy wartość pretensyj częstokroć nie dowiedzionych, a zawsze drogo oszacowanych w dwój i trójnasób płacić każą, — niech języka narodowego nauka i kształcenie, stanie się celniejszym Rządu zatrudnieniem, bo jest sromotą Kościoła naszego, iż nam zupełnie zbywa na opowiadaniach słowa Bożego, a bez tego narzędzia duchowieństwo nic skutecznie działać nie może; niech nakoniec ciężary podatków publicznych do słusznej i siłom kraju odpowiedniej miary doprowadzone będą, bo ubóstwo i niedostatek jest najczęściej doradcą złego; w ten czas spodziewać się można, że obyczaje krzewić się zaczną a na ten klasa wieśniaków więcej daleko aniżeli na ogłoszeniu praw obszernych zyska«.

Następnie obszerny wywód historyczny, odnoszący się tak do praw i przywilejów szlachty polskiej, jak i rozmaitych stanów prawnych ludu polskiego, wyliczenie konstytucyj sejmowych i edyktów rządowych polskich, dotyczących sprawy poddanych, wykaz fundacyj dobroczynnych w dawniejszych i nowszych czasach przez szlachtę polską utworzonych, ofiar i funduszów dla ludzkości wydanych, a na każdym kroku zbija te zarzuty nikczemne Fiskusa przeciwko szlachcie skierowane. W słusznem oburzeniu woła w jednem miejscu ów memoryał: »Wreszcie zdaje się być jedynym celem Fiskusa, aby dowodził, iż szlachta polska o nic więcej jak o niewolnictwie swych włościan troskliwą była i tym celem przytacza zdanie prywatnych pisarzów: nie można zaprzeczyć, iż Andrzej Maksymilian Fredro nazwał właścicielów jakoby małymi monarchami, ale dlaczego Fiskus dalsze nie przytoczył słowa tego pisarza: »Nasze władztwo nad ludem wiejskim zawarte, jest w obrębach słuszności i sumienia: wie każdy z włościan naszych, ile rocznego czynszu panom swoim zapłacić, ani przez sprawiedliwość można więcej od nich wymagać nad powinności inwentarzami opisane, a jeżeli są niektórzy panowie niesprawiedliwi, tak się trafić, może u Polaków, jak i u was (mowa ta jest obróconą do cudzoziemców). Wszak i my Polacy dzikość i okrucieństwo nie poczytujemy za sprawy czcigodne, milujemy cnotę a uczciwość mamy za ozdobę człowieka!«

Z licznych ustępów historycznych pozwolę sobie tu przytoczyć jeden, odnoszący się do Spiszu i Orawy, ze względu na jego aktualność:

»Zakończymy« — pisze Wydział Stanowy — tę część pisma naszego przytoczeniem historycznego czynu, który samego nawet Fiskusa przekona, iż ani my, ani przodkowie nasi nie byli tak chciwymi, aby obalali przywileje bądź miast, bądź ludu wiejskiego. Zygmunt, król węgierski za pewną sumę zastawił w roku 1412 znaczną część powiatu spiskiego Władysławowi Jagielle, królowi polskiemu. Gdy ten kraj w roku 1772 powracał pod dawniejsze panowanie i do Węgier wcielonym został, mniemano (mówi pisarz dotąd żyjący i wiarygodny), że wolności 13-tu miast zastawionych zupełnie zginęły, ale po odzyskaniu kraju, właśnie się przeciwnie pokazało· los bowiem zastawionej krainy przez cały ten przeciąg czasu (trwało to lat 360) był daleko lepszym aniżeli 11 miast pod dawnym Rządem pozostałych«.

Jak z przypisku na str. 97 dowiadujemy się, autorem tego dzieła o Spiszu był Martinus Schwartner, a tytuł brzmiał: »De scultetis per Hungariam quondam obviis. Budae, 1815«.

Kończy się ów memoryał obszernem opracowaniem praw opiekuńczych i sierocińskich włościan w Polsce również na historycznej podstawie ułożonem.

Pod memoryałem i datą Lwów, 5 kwietnia 1823 podpisani:

Jan Kanty hr. Stadnicki.

Józef Dzierżkowski, referent [illegible] się zdaje autor memoryału.

Ignacy Ciołek Poniatowski, Józef Broniewski, Piotr hr. Wodzicki, Ignacy hr. Kuropatnicki, Roman baron Karnicki, Kazimierz Badeni, Hiacynt hr. Fredro, Jan Uruski i Jan Hoff-[illegible] cesarski.

równocześnie zniesienia blokady i odesłania naszych jeńców, oraz wzywamy proletaryat całego świata, aby podał nam bratnią dłoń w walce o wolność powszechną.

Socyalista Winnik: Imieniem ludności kresów wschodnich protestował przeciw poćwiartowaniu ziemi na wschodzie. Nadejdzie kiedyś dzień, w którym zwycięstwo prawa naprawi wszelkie bezprawia (Długotrwałe oklaski).

Centrowiec Olle Kott protestował imieniem ludności niemieckiej na zachodzie, zaś demokrata Wallstein imieniem Szlezwiku i Holsztynu.

Prezydent Faehrenbach przyłącza się do tych głosów i protestuje w imieniu ludności Alzacyi i Lotaryngii.

Zarządzono przerwę, aby umożliwić frakcyi zajęcie stanowiska w sprawie rezolucyi narodowców, przeciwko której wypowiedział się Mueller.

Ratyfikacya układu pokojowego przyjętą została we wszystkich czytaniach w imiennem głosowaniu 208 głosami przeciw 115.

O wydanie Wilhelma.

Kopenhaga, 11 lipca. Pomiędzy koalicyą a Holandyą odbywały się wedle stwierdzonej wiadomości nie obowiązujące rokowania o wydanie byłego cesarza Wilhelma.

Dobrze poinformowane koła holandzkie utrzymują, że cesarz już złożył swoje oświadczenie w tej sprawie. Jak donosi »Radio«, były cesarz zgodził sie w zasadzie na pojawienie się przed międzynarodowym trybunałem. Ale trybunał ma się zobowiązać, że **nie skarze cesarza ani na śmierć, ani na więzienie**, lecz tylko zażąda od niego wyjaśnień co do roli, jaką odgrywał przy wypowiedzeniu wojny, naruszeniu neutralności Belgii, tudzież w wypadkach, w którym Niemcy wykroczyli przeciwko prawu narodów. (Jeżeli cesarz Wilhelm chce działalność trybunału, który ma go sądzić, ograniczyć do spisania z nim protokółu, to oczywiście koalicya ma to za rzecz, nie nadającą się do dyskusyi. Przyp. red.)

Londyn, 11 lipca (PAT). »Daily Chronicle« omawiając sprawę byłego cesarza Wilhelma, pisze:

Trybunał składać się będzie prawdopodobnie z najwyższych sędziów interesowanych państw. Ententa wysłała już do rządu holenderskiego notę o wydanie cesarza. Jak słychać, rząd holenderski odpowie, że wprawdzie jako rząd suwerenny zastrzega się przeciw naruszeniu prawa asylu, jednak zaznaczamy, że jest bezsilny i nie może stawić oporu mocarstwom ententy. **Wydanie cesarza przeto niewątpliwie nastąpi.** Cesarz i następca tronu będą od chwili pilnie strzeżeni.

»Daily News« donosi: Przygotowania do utworzenia trybunału międzynarodowego potrwają dłuższy czas. W angielskich kołach rządowych sądzą, że rozprawie przewodniczyć będzie jeden z wyższych sędziów angielskich. Cesarz będzie miał własnego obrońcę i **będzie oskarżony wyłącznie o naruszenie neutralności Belgii i Luksemburga.**

Spadek cen w Berlinie.

Wiedeń, 11 lipca. (Tel. pryw.). »Der Abend« donosi: Wobec faktu, że Niemcy ratyfikowali już traktat pokojowy, zniesiona zostanie blokada najdalej w niedzielę. W Berlinie spadły z tego powodu ogromnie ceny różnych towarów, a w szczególności środków żywności i towarów kolonialnych. Za funt masła i margaryny płaci się 20 marek, funt kawy kosztuje 22 mk, czekolady 10 marek. Herbata i cukier spadły również znacznie w cenie.

Szczegóły układu z Austryą.

Wiedeń, 11 lipca. (Tel. pryw.). »W. Abendblatt« donosi z St. Germain: Delegacya pokojowa otrzymała trzy noty: pierwsza donosi, że Austrya przyjętą będzie bezzwłocznie do Związku narodów; druga dotyczy powrotu przedstawicieli dyplomatycznych Austryi z Ameryki południowej; trzecia zapowiada zniesienie paragrafu 49 traktatu pokojowego (prawa i własność obywateli austryackich na obszarach państw sukcesyjnych nie ulegną konfiskacie).

Usunięcie bolszewickiego posła.

Wiedeń, 11 lipca. (Tel. pryw.). Nota dra Bauera do rządu węgierskiego w sprawie posła Czobla odniosła pełny skutek. Poseł Czobel wyjechał już z Wiednia, a następcą jego został były profesor uniwersytecki, Piotr Agaston.

Węgrzy internują żydów polskich.

Warszawa, 11 lipca (PAT). Na rozkaz komisarzy ludowych w Budapeszcie urządziła policya **nocą na ulicach Budapesztu, najgęściej zamieszkałych przez żydów galicyjskich, obławę, aresztując w mieszkaniach poszczególne osoby i całe rodziny.** Przeprowadzono bezwzględne rewizye, przyczem konfiskowano przedmioty wartościowe i pieniądze. Aresztowani w liczbie 5.000 osób mają być wywiezieni z Budapesztu na skutek rozporządzenia rządu rad o wydaleniu obcokrajowców, głównie zaś żydów galicyjskich. **Konsul polski w Budapeszcie interweniował niezwłocznie osobiście u komisarza dla spraw zagranicznych Agostona,** zakładając energiczny protest i żądając złagodzenia rozporządzenia. Na wszelkie jednakże swe wywody otrzymał konsul polski odpowiedź, że rząd węgierski musi postępować bezwzględnie, ponieważ nie może dopuścić, aby przez ewentualne pogromy żydów galicyjskich na Węgrzech cierpieli także żydzi węgierscy. Dzięki usilnym zabiegom udało się konsulowi uratować około 100 osób. Pozostali zostali internowani. w tem wiele kobiet, dzieci i ludzi starych. Wszyscy znajdują się w nader opłakanem położeniu. — Wielu z nich nie zdołało nawet przyodziać się, nawet chorych na ciężkie choroby zaraźliwe wyciągano przemocą z łóżek. Przedstawicielstwo nasze wystosowało do rządu węgierskiego notę, **że dalsze tego rodzaju postępowanie sowietów w stosunku do żydów galicyjskich musiałoby wywołać najenergiczniejsze wystąpienie ze strony rządu polskiego.** Przedstawicielstwo polskie zdołało wyjednać, że internowanym wydano część pieniędzy, a dalsze transporty przymusowe będą się odbywać w sposób właściwszy. Wobec nie uwzględnienia wszystkich postulatów swoich przedstawicielstwo nasze widziało się jednakże zniewolone do wystosowania jeszcze drugiej noty protestującej.

Ustawa rolna.

Większością jednego głosu został wczoraj w Sejmie uchwalony największe różnice zdań i starcia wywołujący artykuł 6 ustawy rolnej. Inne artykuły uchwalił Sejm już na poprzednich posiedzeniach. W ten sposób cała ustawa w drugiem czytaniu zyskała aprobatę Sejmu. Ponieważ jednak do poszczególnych artykułów zgłoszono dość liczne rezolucye i poprawki, z których pewna część została przez Sejm przyjęta, więc przypuszczamy, że cała ustawa musi uledz pewnym formalnej natury przeróbkom kodyfikacyjnym, zanim ustawa w trzeciem czytaniu wejdzie na porządek dzienny Izby. Wtedy też dopiero będzie sobie można dokładnie zdać sprawę z charakteru i doniosłości, w głąb tylu interesów politycznych, socyalnych i ekonomicznych państwa sięgającej, ustawy.

Na razie tedy przytaczamy najważniejsze postanowienia uchwalonych już artykułów z wyłączeniem artykułu VI., którego treść podają dzisiejsze telegramy.

USTAWA O UPAŃSTWOWIENIU LASÓW.

Po odrzuceniu zgłoszonych poprawek pp. Śeiby i Dubanowicza uchwalił Sejm art. 7 ustawy rolnej w brzmieniu komisyi 190 głosami przeciw 177. Artykuł ten opiewa:

»Wszystkie lasy, do jakiejkolwiek kategoryi wyżej wymienionych dóbr należące — z wyjątkiem lasów gminnych i drobnych przestrzeni prywatnych, nienadających się do gospodarki państwowej — przechodzą na własność państwa przy należytem zlikwidowaniu praw serwitutowych«.

WYJĄTKI Z POD WYKUPU.

Artykuł z poprawkami Dąbskiego i Starkiewicza uchwalono w następującem brzmieniu:

»Przymusowemu wykupowi przez państwo nie ulegną w okresie przejściowym, aż do wytworznia się nowych warunków w wyjątkowych wypadkach gospodarstwa, poświęcone produkcyi nasiennej, hodowlanej lub rybnej, istniejące przed 1 stycznia 1919 roku, jak również gospodarstwa, stanowiące typ gospodarstwa wysoce uprzemysłowionego, którego utrzymanie w całości lub pewnej określonej części jest niewątpliwie niezbędne dla państwa i ogółu rolniczego. Ilość i obszar tej kategoryi majątków dla poszczególnych okręgów określą ustawy szczegółowe«.

ROZMIARY NOWYCH GOSPODARSTW.

Art. 10 uchwalony, według wniosku p. Poniatowskiego 185 głosami przeciw 171 opiewa:

»Uzyskany w sposób powyższy zapas ziemi poza granicami omówionemi w punkt. 5 i 11) państwo oddawać będzie na tworzenie jaknajliczniejszych nowych, samodzielnych osad, przeznaczonych dla bezrolnych na odpowiednio powiększanie pobliskich karłowatych gospodarstw, a także na sprzedaż innym małorolnym.

Przytem a) rozmiar tworzonych kolonij i rozmiar, do którego powiększane będą karłowate gospodarstwa, odpowiadać ma przestrzeni, uznanej dla innych warunków; jako niezbędne minimum samodzielnego gospodarstwa włościańskiego przestrzeń ta nie powinna przekraczać 25 morgów (300-prętowych; b) pierwszeństwo do nowotworzonych kolonii mieć będą: cała służba dworska przez parcelacyę pozbawiona pracy; byli właściciele karłowatych gospodarstw; żołnierze armii polskiej, wracający po wojnie; bezrolni, nie posiadający fachu, czy rzemiosła, a uzdolnieni do pracy na roli; c) cała przestrzeń gruntów, poświęcanych na sprzedaż właścicielom już obecnie samodzielnych gospodarstw, nie może przekraczać 20 procent ogółu gruntów parcelowanych, przytem poszczególny nabywca nie może nabyć ponad 40 morgów (300-prętowych) ziemi razem z dotychczas posiadaną.

GOSPODARSTWA WZOROWE.

Art. 11 uchwalono w następującej osnowie:

»Państwo będzie tworzyło wzorowe gospodarstwa lub kolonie gospodarcze, stacye doświadczalne, szkoły rolnicze i t. p. instytucye niezbędne dla gospodarstwa krajowego. Zabudowane folwarki, które się znajdą w ręku państwa, mogą być w okresie przejściowym wydzierżawione kooperatywom rolniczym, a w wypadku ostatecznym — prywatnym fachowym dzierżawcom«.

NALEŻYTOŚĆ ZA NABYTE GRUNTA.

Art. 12, uchwalony w brzmieniu komisyi, opiewa:

»Parcele gruntowe do rozprzedania szacować się ma według ich rzeczowej produkcyjnej wartości. Właściciele samodzielnych gospodarstw, nabywający nowe działki winni wpłacać z reguły całą wysokość szacunku gotówką; bezrolni zaś, osiadający na koloniach i właściciele karłowatych gospodarstw, dokupujący do normy samodzielnego gospodarstwa, będą mogli korzystać z długoterminowego, amortyzacyjnego kredytu«.

CI, CO ROLI NIE OTRZYMAJĄ.

Art. 14-ty przyjęto w następującym brzmieniu komisyi:

»Interesy pracowników rolnych, którzy przy załatwianiu reformy rolnej nie staną się samodzielnymi gospodarzami, powinny być zabezpieczone przez wydanie odpowiednich ustaw, co do związków zawodowych pracowników rolnych, kas chorych, kas emerytalnych, ubezpieczeń pracowników rolnych i t. d.«

Do tego artykułu przyjęto również wniosek posła Malinowskiego tej treści:

»Pracownicy rolni, nie będący samodzielnymi gospodarzami, zostają pod ochroną prawa, które określa »maximum« ich dni pracy, »minimum« płacy, zarówno w gotówce, jak i w naturze, zapewnia opiekę nad ich mieszkaniami, opiekę nad wychodźcami, wprowadza ubezpieczenia od chorób, nieszczęśliwych wypadków, braku pracy, państwowe ubezpieczenie na starość, ubezpieczenie wdów i sierót«.

URZĄD KOLONIZACYJNY.

Z poprawkami, które uwzględnono mają być przy ostatecznej kodyfikacyi, uchwalono artykuł 15 w zasadniczych punktach opiewający:

Celem przeprowadzenia i utrwalenia reformy rolnej w myśl zasad wyżej wymienionych, powinien być powołany do życia »Państwowy Urząd kolonizacyjny«, którego zadaniem będzie: a) skupianie zapasu ziemi na kolonizacyę drogą wyżej wymienioną, b) ułatwienie miejscowym nabywcom nowoutworzonych gospodarstw, urządzenia się na nich, a kolonistom, zmieniającym siedziby, przesiedlenie się i zagospodarowanie w nowych osadach.

Urząd kolonizacyjny będzie organem, podlegającym ministeryum rolnictwa, ale wyposażonym w szeroką autonomię. Cała zaś działalność państwowego urzędu kolonizacyjnego pozostawać będzie pod kierunkiem i ogólną kontrolą państwowej rady kolonizacyjnej, złożonej w połowie z powołanych przez ministeryum rolnictwa fachowców.

Do państwowego urzędu kolonizacyjnego winny być wcielone urzędy ziemskie, odpowiednio rozszerzone i przystosowane do nowego zakresu działania, tak, aby cała budowa państwowego urzędu kolonizacyjnego oparła się o powiatowe urzędy ziemskie z powiatowemi komisyami ziemskiemi, reprezentującemi miejscowy czynnik społeczny. Będą one organami, orzekającymi w pierwszej instancyi w sprawach serwitutowych, komasacyjnych i melioracyjnych, a organami wnioskodawczemi i doradczemi zarówno przy planowaniu, jako też przeprowadzaniu kolonizacyi na swoich obszarach.

Państwowy urząd kolonizacyjny będzie miał prawo emisyi państwowej renty ziemskiej, oparte na objętej ziemi, a listy rentowe będą jego środkiem płatniczym.

Obok aparatu związanego z państwowym urzędem kolonizacyjnym utworzony zostanie państwowy Bank ziemski, którego zadaniem będzie współdziałanie z państwowym urzędem kolonizacyjnym w zarządzaniu środkami przeznaczonemi na finansowanie akcyi parcelacyjnej i kolonizacyjnej, ułatwianie kredytu kolonistom i nabywcom parceli gruntowych, jakoteż popieranie organizacyj niespekulacyjnych dla dostarczania inwentarza i materyałów potrzebnych na zabudowanie się i zagospodarowanie nowych osad«.

PRZECIW SAMOWOLNEMU ZABIERANIU ZIEMI.

Jako artykuł 6 uchwalono następujący wniosek p. Biegańskiego:

»Wykonanie czynne reformy rolnej należy wyłącznie do państwa i wyznaczonych przez niego organów. Osoby, biorące samowolnie cudzą rolę w posiadanie, będą pozbawione korzystania z niej«.

GOSPODARSTWA PLEBAŃSKIE I NAUCZYCIELSKIE. — DLA ŻOŁNIERZY — GRUNTA PODMIEJSKIE.

Wreszcie uchwalił Sejm następujące rezolucye:

»Sejm wzywa rząd do opracowania w jak najkrótszym czasie, w każdym razie nie później, niż w przeciągu jednego miesiąca, tych niezbędnych ustaw, któreby stworzyły i utrzymały w Rzeczypospolitej Polskiej nowy ustrój rolny, oparty na zasadach, zawartych w załączonej uchwale Sejmu ustawodawczego w przedmiocie zasad reformy rolnej«.

»Sejm wzywa rząd, aby przy opracowaniu ustaw szczegółowych w przedmiocie reformy rolnej uwzględnił pozostawienie, względnie utworzenie, drobnych gospodarstw przy probostwach, dalej małe parcele dla szkół i nauczycieli ludowych, organistów i służby kościelnej.

»Sejm wzywa rząd do natychmiastowego powołania do życia powiatowych komisyj ziemskich, aby mogły one niezwłocznie podjąć pracę przygotowawczą do reformy rolnej w myśl artykułu 15 uchwalonych zasad reformy rolnej. Sposób powołania do tych komisyj i regulamin ich pracy ułoży rząd w porozumieniu z sejmową komisyą rolną.

»Sejm wzywa rząd, aby, tworząc gospodarstwa wzorowe, udzielał wszelkiej pomocy przy nabywaniu gospodarstw na własność i zagospodarowaniu tychże wychowańcom szkół rolniczych«.

Przyjęto również rezolucye tej treści:

»Państwo, względnie komisya kolonizacyjna, powinna na koszt państwa z posiadanego zapasu ziemi utworzyć wzorowe gospodarstwa dożywotnie dla żołnierzy polskich, powracających z wojny, którzy utracili zdolność do pracy«.

»Sejm wzywa rząd, aby przy opracowywaniu ustaw szczegółowych w przedmiocie reformy rolnej uwzględnił pozostawienie miastom, położonym w ich obrębie i w ich najbliższem sąsiedztwie, gruntów państwowych i donacyjnych i przekazania tychże miastom na cele rozszerzania się miast, kolonie robotnicze, urzędnicze i t. p. na tych samych zasadach, na których będą oddane ludności, znajdującej się w rozporządzeniu państwa ziemie.

»Sejm wzywa rząd, aby, w celu wykonania artykułu, tyczącego dóbr kościelnych, obecnie będących w posiadaniu kościoła katolickiego i dóbr, zabranych przez b. rządy zaborcze, wszedł niezwłocznie w porozumienie ze Stolicą Apostolską, aby dobra te przeszły w posiadanie państwa polskiego w zamian za uregulowanie uposażenia duchowieństwa i instytucyj kościelnych«.

Obchód grunwaldzki w Krakowie.

ODEZWA.

W dniu 13 lipca b. r. urządza podpisany komitet, w połączeniu z obchodem grunwaldzkim urządzanym przez »Straż Polską«, uroczysty obchód ku uczczeniu wojsk polskich. Tym uroczystym obchodem zaznaczyć chcemy, że społeczeństwo nasze ocenia dokładnie i głęboko w sercu swem przechowuje ideę Sejmu czteroletniego, który, uchwalając »aukcyę« wojska do wysokości stu tysięcy żołnierzy, był tego głębokiego przekonania, że bez siły militarnej naród nasz nie może marzyć ani o całości granic Rzeczypospolitej, ani o zachowaniu swego niepodległego bytu. Wierzymy i mamy tę niezłomną nadzieję, że w tym akcie patryotycznym weźmie udział całe polskie społeczeństwo miasta Krakowa i powiatu i zadokumentuje przez to, że żywo odczuwa te radosne i doniosłe chwile, jakie przeżywa nasz naród z chwilą, gdy potęga zaborców runęła w gruzy. Wierzymy i mamy nadzieję, że wszyscy bez różnicy stanu i przekonań politycznych, a przedewszystkiem polskie instytucye finansowe, przemysłowe i kupieckie w miarę swoich środków materyalnych przyczynią się do obchodu, w skład programu którego wchodzi także przyjęcie dla wojska, oraz stworzenie funduszu stałej opieki nad żołnierzem polskim i przyjście z pomocą nieszczęśliwym ofiarom na kresach wschodnich. Przyznane subwencye i datki pieniężne prosimy adresować pod adresem: Jan Skalski, kasyer Wydziału powiatowego, ulica Pijarska l. 1.

Datki w naturze do »Komitetu uczczenia wojsk polskich«, Rynek 6, I. piętro, oficyny.

Za komitet: Włodzimierz Tetmajer, Marya Siedlecka, profesor dr M. Straszewski, Felicya Tondosowa, Wincenty Wodzinowski, dr R. Ostrowski, ks. Czesław Wądolny, Bronisław Zborowski, Stanisław Kowicki, A. Jordaens, Stanisław Krzyżanowski, Piotr Górka.

PROGRAM OBCHODU:

Przed południem: 1) Pobudka orkiestr wojskowych o godzinie 7 rano. 2) Msza św. polowa na dziedzińcu arkadowym Wawelu o godzinie 9 rano. 3) Po nabożeństwie o godzinie 10 pochód, który przejdzie z Wawelu koło Bernardynów, ulicą Grodzką, Rynkiem koło kamienia Kościuszki, Linią A—B, ulicą Floryańską pod pomnik Grunwaldzki. 4) Pod pomnikiem Grunwaldzkim: Chór. — Przemówienia: 1) imieniem miasta; 2) im. »Straży Polskiej«; 3) im. komitetu uczczenia żołnierza polskiego po polsku i po francusku; 4) przemówienia wojskowości 5) Odczytanie Manifestu do wojska i wodzów i wręczenie go gen. Hallerowi. 6) Hymn narodowy odegra orkiestra wojskowa. 7) Ogólne odśpiewanie »Roty« Konopnickiej.

Po południu: 8) Przedstawienie w teatrze Powszechnym o godzinie 3 po południu bezpłatnie dla żołnierzy. Odegrane będą »Damy i Huzary« Fredry z odpowiedniem przemówieniem. 9) Przedstawienie operowe w teatrze im. Słowackiego o godzinie 3 po południu. 10) W koszarach odczyty dla żołnierzy. 11) Zebranie towarzyskie dla wojska polskiego o godzinie 4 po południu w parku dra Jordana. Wstęp dla publiczności za zaproszeniami (ilość ograniczona).

Przez cały dzień sprzedawać się będzie nalepki na okna i odznaki, oraz odbędzie się zbiórka na opiekę nad żołnierzem polskim i na uchodźców z Galicyi wschodniej.

Komitety zwracają się z gorącym apelem do mieszkańców miasta Krakowa, by udekorowali swe domy flagami i dywanami, a okna ozdobili nalepkami.

KRONIKA.

Kraków, 12 Lipca.

OBCHOD ŚWIĘTA FRANCUSKIEGO W KRAKOWIE. W poniedziałek 14 bm. przypada 230 rocznica zburzenia przez lud paryski Bastylii. — Dzień 14 lipca, będący, jak wiadomo, narodowem świętem Francyi, obchodzić będzie cała Polska a z nią i Kraków, jako dzień uroczysty dla zamanifestowania swych uczuć dla bratniego narodu francuskiego. Miasto nasze przybierze w dniu tym odświętną szatę przez dekoracyę gmachów publicznych i domów prywatnych chorągwiami o barwach narodowych, miejskich i francuskich.

Wieczorem odbędzie się w teatrze im. Słowackiego uroczyste przedstawienie, podczas którego odegrana będzie „Halka" w najlepszej, możliwie obsadzie, z p. Mokrzycką, jedną z najlepszych odtwórczyń tytułowej partyi oraz z najwybitniejszym dziś tenorem polskim, p. Gruszczyńskim w roli Jontka.

Przed rozpoczęciem opery wypowie dyrektor teatru p. Trzciński słowo wstępne, poczem orkiestra zagra narodowy hymn francuski. Na przedstawienie przybędzie zaproszona przez prezydyum miasta generalicya i sztab francuski armii Hallera, oraz reprezentacya generalicyi krakowskiego D. O. G.

Z SOKOŁA. Celem uczczenia rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. wieczornica dla członków Sokoła, ich rodzin oraz gości wprowadzonych przez członków Towarzystwa. Na program złożą się ćwiczenia obrazowe w takt muzyki, ćwiczenia maczugami, ćwiczenia towarzyskie oraz budowanie piramid wolnych.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. P. Franciszek Rawita Gawroński, znany historyk i publicysta, bawi w mieście naszem.

Prezes sądu apelacyjnego Władysław Wolter rozpoczął kilkotygodniowy urlop. Zastępuje go w urzędowaniu wiceprezes sądu apelacyjnego Mieczysław Turowicz.

Z AKADEMII GÓRNICZEJ W KRAKOWIE. Konkurs na 10 katedr w Akademii górniczej w Krakowie rozpisał Komitet organizacyjny z upoważnienia ministeryum wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Szczegółowe warunki konkursu zamieszczone są w „Gazecie Lwowskiej" z dnia 3, 4 i 5 bm. w numerach 151, 152 i 153, w dziale ogłoszeń.

SPRAWY SZKOLNE. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. dra Bandrowskiego posiedzenie sekcyi skarbowej i szkolnej, na którem uchwalono kilka kredytów dodatkowych na potrzeby tut. szkół tudzież udzielono subwencyi Straży polskiej na obchód grunwaldzki.

Następnie odbyło się posiedzenie sekcyi szkolnej, na którem uchwalono dostarczyć lokalu na pomieszczenie państwowej szkoły średniej żeńskiej oraz załatwiono szereg spraw administracyjnych tyczących się miejskiej szkoły gospodarstwa domowego i miejskiej szkoły przemysłowej żeńskiej. Wkońcu uchwalono przedstawić wnioski w sprawie otwarcia IV klasy wydziałowej w szkole XLVII im. Anny Jagiellonki w dzielnicy Podgórze.

STRAJK DRUKARZY KRAKOWSKICH, po ośmiodniowem bezrobociu zakończył się wczoraj przyznaniem pracującym prawie wszystkich żądań, które zdążały do znacznego podwyższenia płac łącznie z dodatkami wojennymi, przy skróconym już od końca zeszłego roku czasie pracy, przyznania urlopów i rozszerzenia swobód organizacyjnych. Ugoda nowo zawarta przyznaje pracownikom drukarskim w dwójnasób wszystkie dotychczasowe pobory, co wpłynie na znaczne podrożenie druku.

Z NACZELNEJ KOMENDY STRAŻY OBYWATELSKIEJ. W sobotę, dnia 12 lipca br. o godzinie 7 wieczorem w sali konferencyjnej magistratu odbędzie się wiec w sprawie dzielnicy IV, na który naczelna Komenda Straży obywatelskiej zaprasza wszystkich członków tejże dzielnicy.

GROŹBA WYLEWU WISŁY. Z powodu onegdajszej całonocnej ulewy podniósł się znacznie poziom wody na wszystkich dopływach Wisły, co spowodowało jej nagłe znaczne wezbranie. Wczoraj zalała już rzeka dalsze bulwary miejskie, płynąc prawie na wysokości ulicy ks. Poniatowskiego na Zwierzyńcu. Poziom wody ciągle się podnosił aż do północy z wczoraj na dziś. Około północy przybór wody ustał, wobec czego należy się spodziewać, że nie przyjdzie do wylewu.

NAKAZ UWIDOCZNIANIA CEN TOWARÓW. — Magistrat przypomina, że w myśl rozporządzenia magistratu z dnia 18 maja 1917 r. L. 53740-17-IIIb, kto w sposób zarobkowy lub na targu sprzedaje przedmioty zapotrzebowania, ma w swym dostępnym dla kupującego lokalu przemysłowym, na swem stanowisku sprzedaży na placu targowym, a przedewszystkiem na wystawie sklepowej na widocznem miejscu i czytelnem pismem uwidocznić ceny za poszczególne przedmioty zapotrzebowania według ich rodzaju i z uwzględnieniem ich jakości i ilości. Wobec niestosujących się do powyższego rozporządzenia postąpi magistrat z całą surowością prawa.

WYDAWANIE MĄKI. Miejskie Biuro aprowizacyjne zawiadamia, że począwszy od poniedziałku, tj. 14 bm. sklepy miejskie i rejonowe wydawać będą mąkę białą w ilości 1 kg na osobę w cenie 4 K za 1 kg za odcięciem 34 kuponu mącznego legitymacyi zbiorowej.

PRZECIWKO LICHWIE HOTELOWEJ. Wobec powszechnie uprawianej lichwy hotelowej i napływu przyjezdnych, nie mogących otrzymać mieszkań, Komenda Straży obywatelskiej zwraca uwagę publiczności, że powinno się żądać wykazu zajętych pokoi a w razie odmowy odnieść się do Komendy Straży obywatelskiej. Zwracamy uwagę także i na to, że żądanie wygórowanych cen przez pensyonaty i hotele przedstawia się jako występek lichwy (par. 4 ust. z dnia 12 października 1914 Nr 275 dz. p. p.).

DWUMIESIĘCZNY KURS KUCIA KONI W KRAKOWIE. W wojskowej szkole kucia koni przy V dywizyonie taborów w Krakowie rozpoczyna się dnia 1 sierpnia br. drugi dwu-miesięczny kurs kucia koni, na który może być przyjętych także 10 uczniów cywilnych. Celem ułatwienia utrzymania się w Krakowie, znajdą uczniowie cywilni na czas trwania kursu pomieszczenie w koszarach i otrzymają, za zwrotem kosztów, wikt wojskowy. Przyjęci być mogą tylko kandydaci obznajomieni już z rzemiosłem kowalskiem. Podania o przyjęcie na kurs opatrzone świadectwem moralności, świadectwem wyzwolin względnie zaświadczeniem, stwierdzającem jak długo i gdzie petent pracował w omawianem rzemiośle, wreszcie świadectwem ubóstwa, o ileby kandydat ubiegał się o bezpłatne utrzymanie w czasie kursu, należy nadsyłać do 25 lipca br. Delegaturze ministerstwa rolnictwa w Krakowie, ul. Warszawska 3.

Z OPERY. Obsada głównych partyi „Madame Butterfly" (12 bm.) następująca: Madame Butterfly Mokrzycka, Suzuki — Skibińska-Tarnawska. Pinkerton — Łowczyński, Konsul — Palewicz-Golejewski, Bonza — Tarnawski, Goro — Janowski, Yamadori — Rawita. W niedzielę (13 bm.) popołudniu „Cyganerya", wieczorem „Straszny Dwór".

PORANEK POEMATÓW TANECZNYCH p. Janiny Dolińskiej (Niny Dolli) odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godzinie 11·30 rano w teatrze miejskim im. Słowackiego.

W skład programu wejdą utwory Paderewskiego, Chopina, Beethovena, Griega, Schuberta, Czajkowskiego i Mendelsohna. Poranek odbędzie się pod protektoratem gen. Hallera na rzecz żołnierza polskiego (fundusz oświatowy).

ZBIÓRKA NA DOM RODZINNY imienia Tadeusza Kościuszki, ul. Jagiellońska 11 dla sierót po legionistach w dniu 22 czerwca br. przyniosła 823 K 76 h. Praca narodowa kobiet polskich składa najgorętsze podziękowanie wszystkim paniom, które przyszły z pomocą w zbieraniu składek oraz wszystkim ofiarodawcom.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI abituryentów klasy VIIIa, którzy w roku 1909 złożyli maturę w gimnazyum w Jaśle, nie odbędzie się z powodu stosunków wywołanych wojną. Zgłoszenia, celem oznaczenia późniejszego terminu Zjazdu należy skierować pod adresem Porucznik dr Kukulski Zygmunt, Kraków, szpital zap. 9, Aleja Mickiewicza 7.

KÓŁKO FILOLOGICZNE U. U. J. Na walnem zgromadzeniu w dniu 6 bm. ukonstytuował się Zarząd Kółka filologicznego U. U. J. następująco: Zarząd: pp. Krókowski Jerzy, Miętus Adam, Krzanowski Stan., Petri'ówna Stef., Synowiec Tad., i Bacz Kazimierz. Komisya szkontr.: pp. Chodzicka Wanda, Łapińska Zofia, Lizak Jan.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Zofia Reuttówna rodem z Warszawy otrzymała stopień doktora filozofii, a p. Jan Pomiankowski rodem z Bochni, koncypista namiestnictwa, przydzielony do starostwa w Wieliczce otrzymał stopień doktora praw.

EKSPLOZYA W ZBROJOWNI. Wczoraj koło godz. 3 popoł. przyszło w zbrojowni na Grzegórzkach podczas przesypywania łusek nabojowych do wybuchu granatu ręcznego, skutkiem którego zostali ciężko poranieni pracujący tam w krytycznej chwili: jednoroczny Maks Koch i 52-letni robotnik Franciszek Bożek. Obu opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło do szpitala.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Z II piętra domu pod l. 30 przy ul. Wawrzyńca rzuciła się wczoraj 20-letnia Fryda P. i spadłszy na podwórze ciężko się poraniła oraz doznała wstrząsu mózgu. W stanie groźnym przewiozło desperatkę pogotowie do szpitala.

W POGONI ZA MAJĄTKIEM. Za sprzedaż bułeczki o wadze 6 dkg. za 1 K odpowiadał wczoraj przed krak. sądem pow. karnym piekarz Antoni Zasada z ul. Rakowickiej za lichwę. Oskarżony tłómaczył się, że w krytycznym czasie, to jest w maju br., wypiekał bułeczki 8-dekagramowe, a że cena maksymalna była wtedy 12 hal. za dekagram bułki, sprzedawał rzeczone bułeczki po 1 K. Przypadkowo być może znalazła się między bułkami jedna o wadze 6 dkg. Oskarżony dodał, że prowadzi interes dopiero kilka miesięcy, i że nie miał jeszcze czasu dorobić się majątku, aby mógł uchodzić za paskarza. Sędzia radca Rosławiński skazał go na 4 tygodnie aresztu i 4000 K grzywny, podnosząc w motywach wyroku, że oskarżony nawet sprzedając 8-dekagramowe bułeczki po 1 K, jak sam przyznaje, popełniał lichwę, bo pobierał 4 hal. od bułki, jako nieuzasadniony zysk ponad taryfę maksymalną. Tembardziej dotyczy to inkryminowanej bułeczki, która ważyła tylko 6 dkg. Oskarżony widocznie, późno zabrawszy się do interesu, chciał w krótkim czasie nadrobić to, do czego zbywało mu przedtem na sposobności. Dla zupełności obrazu dodać należy, że inkryminowana bułeczka kryła w swoim łonie bujnie rozwiniętą gąsienicę.

Z kraju.

TARNÓW, 8 lipca. (Z miejskiej Rady aprowizacyjnej. — Utworzenie Straży obywatelskiej. — Konfinowani Rosyanie). Energicznym wysiłkom Urzędu gospodarczego udaje się dotychczas związać koniec z końcem, tj. zapewnić ludności aprowizacyę. Dzięki energicznemu referentowi aprowizacyjnemu p. Kurtyce mamy dzisiaj i dni najbliższych zapewniony chleb, otrzymaliśmy pewne ilości cukru, 10 wagonów ziemniaków poznańskich, a jeśli węgiel przychodzi w małych ilościach tj. prawie w odwrotnym stosunku do ilości mieszkańców naszego miasta, to wina leży po stronie innych czynników. Na ostatnich posiedzeniach miejskiej Rady aprowizacyjnej p. Kurtyka złożył szczegółowe sprawozdanie ze stanu aprowizacyi miasta, wyrażając przekonanie, że miasto wytrzyma do nowych zbiorów. Najgorzej jest z mąką chlebową, której jest na dni kilka. W sprawie węgla czynione są bardzo intenzywne wysiłki, by ludność w opał na zimę zaopatrzyć. Żądania sfer najuboższych w sprawie założenia mleczarni zrealizowano o tyle, że zawarto kontrakt z zarządem dóbr ks. Lubomirskich w Szczucinie o dostarczenie 600 litrów mleka dziennie z tem, że ilość powyższa w miesiącach zimowych zostanie podwyższona do 1.200 l. dziennie.

Po dłuższej dyskusyi zebrani przyjęli sprawozdanie do wiadomości, poczem uchwalono zakaz wypieku ciastek i różnego rodzaju bułek (pozwolono tylko na jednolite pieczywo białe), oraz zakaz wyrobu kiełbas pod adresem masarzy. Ostatni zakaz ma na celu zapewnić ludności większe ilości mięsa, które dotychczas szło do kiełbas, a z niemi na wywóz.

Pod przewodnictwem inż. Flisowskiego odbyło się zebranie funkcyonaryuszów państwowych i robotników, na którem po wyczerpującym referacie prof. Cielkosza uchwalono założenie Straży obywatelskiej. Po dłuższej dyskusyi, w której prócz referenta zabierali głos pp. Flisowski, Wojciechowski, Janicki, Paniec, dr Rymar i dr Zaręba, przyjęto en bloc regulamin Straży, wzorowany na regulaminie Straży obyw. krakowskiej. Nie potrzebujemy dodawać, że Straż obywatelska, która będzie podzielona na kilkanaście sekcyj, wymierzona jest przeciw tutejszym paskarzom, których praktyki zebrani energicznie piętnowali, domagając się nawet w jednym z wniosków publicznego ogłaszania nazwisk paskarzy i piętnowania ich przez umieszczenie pod wyobrażeniem szubienicy. Nadto zebrani uchwalili jednomyślnie rozpoczęcie strajku w razie nieuwzględnienia przez rząd warszawski żądań funkcyonaryuszów państwowych w sprawie podwyższenia bytu, oraz protest pod adresem prezydyum miasta przeciw uchwale Rady miejskiej, podnoszącej podatek wodociągowy z 12 na 20 procent.

W ostatnich dniach przybyło do naszego miasta z polecenia rządu warszawskiego kilkuset Rosyan, którzy zostali konfinowani. Bogatsi Rosyanie mieszkają prywatnie, pozbawionych środków materyalnych umieszczono w budynku gimnazyum I i żywi się ich na koszt państwa. Ludność naszego miasta względem przybyszów, którzy podobno uciekli od Petlury, zachowuje się poprawnie.

KONKURS NA POSADY W GIMNAZYUM REALNEM W ORŁOWEJ na Śląsku Cieszyńskim rozpisuje

Zarząd Główny T. S. L. W roku szk. 1919-20 potrzeba 1 prof. filologii klasycznej, 1 romanisty, 1 germanisty, 1 matematyka i fizyka, 1 polonisty, 1 przyrodnika, 1 rysownika. Do płac krajowych dopłacają T. S. L. i Macierz szkolna cieszyńska dodatek 3.600 K rocznie. Podania wnosić należy do Zarządu Głównego T. S. L., Kraków, ul. św. Anny 5.

Z KONFERENCYI URZĘDNIKÓW ZIEMSKICH. Obrady ogólnej konferencyi urzędników ziemskich rozpoczęte dnia 27 czerwca zostały ukończone dnia 1 lipca. Prace konferencyi podzielone zostały między posiedzenia plenarne przy udziale około 100 osób i posiedzenia powołanych przez konferencyę komisyi organizacyjnej serwitutowej prawnej, komasacyjnej i wniosków. Rozpatrzone zostały między innemi i poddane wszechstronnej dyskusyi w komisyi i na plenum projekty ustaw o likwidacyi serwitutów, o regulacyi hipotek, o średniej własności ziemskiej, organizacyi urzędów ziemskich w związku z wykonaniem reformy rolnej w sprawie ustanowienia państwowego nadzoru nad robotnikami ziemskimi, ustalenia zasady przyszłej ustawy komasacyjnej. Rozpatrzono dalej szereg zagadnień prawnych związanych z działalnością urzędów ziemskich, wreszcie konferencya powzięła szereg uchwał w przedmiocie unormowania stosunków służbowych, urzędników ziemskich i poprawy warunków ich bytu. Dzięki nader intenzywnej pracy powołanych Komisyi oraz rzeczowej dyskusyi na posiedzeniach plenarnych obrady konferencyi dały rezultat, które przyczynią się niewątpliwie do ujednostajnienia działalności okręgów ziemskich i spotęgowania wydajności ich pracy.

OBCHÓD ŚWIĘTA FRANCUSKIEGO. W Radzie miejskiej warszawskiej odbyło się posiedzenie komitetu obchodu święta narodowego francuskiego w poniedziałek, dnia 14 bm. Program obchodu obejmuje: przeddzień tj. w niedzielę, dnia 13 bm. wieczorem capstrzyk wszystkich orkiestr wojskowych na ulicach miasta. W poniedziałek, 14 bm. o godz. 10 i pół rano uroczyste nabożeństwo w katedrze, na którem obecny będzie minister upełnomocniony rządu francuskiego w Warszawie p. Pralon, przedstawiciele Sejmu, rządu, władz miejskich, instytucyi, cechów itd. Po nabożeństwie minister Pralon w imieniu francuskich oficerów i żołnierzy w imieniu rządu swego złoży wieniec u stóp pomnika polskiego wieszcza narodowego Adama Mickiewicza. Po południu o godz. 3 i pół odbędzie się uroczysta akademia wo Filharmonii, na której będą obecni: Naczelnik państwa, posłowie, przedstawiciele rządu, ambasada francuska, oraz oficerowie i żołnierze francuscy, dla których przeznaczoną będzie cała galerya. Wieczorem przedstawienie galowe w teatrze.

SPROSTOWANIE POGŁOSKI. Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje: W ostatnich dniach w związku z aresztowaniem drugiego komisarza urzędu śledczego policyi zaszedł fakt pomieszania w niektórych dziennikach nazw instytucyi sędziów śledczych i urzędu śledczego policyi, co spowodowało ukazanie się w niektórych dziennikach wiadomości w dwuznaczny sposób komentujących działalność urzędów sądowych. Wobec tego stwierdzić należy, że żaden sędzia śledczy i wogóle członek magistratury sądowej nie był aresztowany, a więc wszelkie zarzuty wymierzone w sądownictwo są bezpodstawne.

PIŁSUDSKI ZWIEDZA CYTADELĘ. Komisya międzyministeryalna do zachowania pamiątek narodowych w cytadeli warszawskiej zaprosiła dzisiaj przed południem Naczelnika państwa Piłsudskiego do zwiedzenia X pawilonu i udzielenia wskazówek, jakie przeznaczenie nadać poszczególnym celom. W zwiedzeniu brali udział Naczelnik państwa, minister wojny z sztabem, oficerowie z otoczenia Naczelnika państwa, komisye międzyministeryalne itd. Zwiedzono cały gmach, poczem Naczelnik państwa przeszedł i zatrzymał się najdłużej na korytarzu, gdzie dawniej znajdowała się cela Nr 26, w której Naczelnik państwa więziony był w roku 1900 przez 6 miesięcy. Po zwiedzeniu X pawilonu udano się na miejsce stracenia. Istnieje projekt postawienia w tem miejscu kapliczki ze wspólnym grobowcem dla nieszczęśliwych ofiar teroru moskiewskiego i teutońskiego. Naczelnik państwa udał się następnie do innych części cytadeli i zwiedzał specyalnie objekty wojskowe.

BŁĄD DRUKU. W artykule pt. „Koalicya wobec Austryi" w piątkowem wydaniu naszego pisma błędnie złożone zdanie pierwszego ustępu: „Artykuły dzienników wiedeńskich z nielicznemi bardzo wyjątkami są w tej sprawie powagą", powinno brzmieć: „Artykuły dzienników wiedeńskich z nielicznemi bardzo wyjątkami są w tej sprawie pisane z ogromną znajomością rzeczy i z niezwykłą powagą".

Letni sezon koncertowy w zdrojowiskach i miastach galicyjsk.

»Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański«, które na tegoroczny krakowski sezon operowy pozyskało szereg najznakomitszych naszych artystów, jak: Marya Mokrzycka, Ada Sari, Stanisław Gruszczyński, Ignacy Dygas, Maryan Palewicz — urządzi w zdrojowiskach i miastach galicyjskich w miesiącu lipcu i sierpniu b. r. szereg koncertów wymienionych artystów, oraz koncerty sławnego mistrza-pianisty Józefa Śliwińskiego.

Józef Śliwiński koncertuje dnia 13 b. m. w Zakopanem, dnia 22 b. m. w Nowym Sączu, dnia 25 b. m. w Przemyślu.

Stanisław Gruszczyński koncertuje dnia 13 b. m. w Tarnowie, dnia 19 b. m. w Zakopanem, dnia 23 b. m. w Przemyślu, dnia 28 b. m. w Krynicy, dnia 30 b. m. w Nowym Sączu. W koncertach Stanisława Gruszczyńskiego współdziała, jako pianistka, p. Stanisława Abłamowicz-Meyerowa. 7300

Reforma agrarna uchwalona.

Warszawa, 10 lipca. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu toczyła się w dalszym ciągu dyskusya szczegółowa nad reformą rolną.

Poseł ks. Adamski jako referent komisyi zaznaczył, że próby doprowadzenia do porozumienia **osiągnęły w wielu punktach pomyślny rezultat.** Do zupełnie jednomyślnego wniosku jednakże nie zdołano doprowadzić. — Mowca omawia wniosek posła ks. Sędzimira, który obszernie uzasadnia, wskazując na konieczność, **utrzymania w niektórych obszarach większych majątków,** np. gospodarka na dalekim wschodzie, jak i na kresach zachodnich wymaga większych obszarów.

Pos. Dąbski oświadczył, że mniejszość komisyi wniosek swój stawia ze względów narodowych, bo z rąk chłopa nikt ziemi nie wydrze. Dalej ze względów gospodarczych, bo folwarki 300 morgowe uważa za najbardziej nadające się do intenzywnej produkcyi. Im więcej ludzi w Polsce w obecnej chwili będzie posiadało ziemi, tem więcej będzie zadowolonych, tem mniej kandydatów na bolszewików. Mowca apeluje do Izby, aby w ostatniej minucie zechciała zgodnie załatwić reformę.

Po przemówieniach posłów Staniszkisa i Poniatowskiego sekretarz odczytał oba wnioski.

DWA WNIOSKI.

Wniosek mniejszości komisyi opiewa:

Art. VI opiewa: Ustawa zabezpieczy właścicielowi dóbr ziemskich prawo do zatrzymania **tylko jednego zabudowanego folwarku,** na którym on albo jego rodzina gospodarstwo prowadzi, przytem rodzina, nie podzielona przed 1 stycznia r. 1919, uważaną będzie za jednostkę. Zasada maximum indywidualnego posiadania, nie podlegającego przymusowemu wykupowi, ma być przez ustawę dla poszczególnych okręgów **ustalona w granicach 60 do 180 ha.** (hektar równy 1.8 morga. Przyp. red.) Najniższa cyfra odnosić się winna do okręgów przemysłowych i podmiejskich, dla części **tylko zaboru pruskiego** i ziem wschodnich granica ta, gdzie tego będzie wymagał **interes państwa, może być przejściowo podniesiona do 400 ha.** Majątki nieprawidłowo zagospodarowane, przynoszące uszczerbek produkcyi krajowej, podlegają całkowitemu przymusowemu wykupowi.

Wniosek większości opiewał:

Art. VI brzmi: Maximum indywidualnego posiadania, powyżej którego państwo ma prawo przymusowo wykupić każdy majątek ziemski, określi ustawa dla poszczególnych okręgów Polski w ten sposób: a) dla okręgów podmiejskich, **przemysłowych i najbardziej zaludnionych, maximum pozostawać będzie w granicach od 60 do 100 ha.;** b) dla okręgów zaludnionych gęsto ludnością włościańską, **od 100 do 180 ha.;** c) dla innych **okręgów od 180 do 300 ha. O ile i jak długo wymagać tego będzie interes państwa, może cyfra ta być podwyższona do 400 ha.,** w częściach byłego zaboru pruskiego oraz na kresach wschodnich. Majątki źle zagospodarowane, przynoszące uszczerbek produkcyi krajowej, mogą być wykupione w całości. Inne majątki będą wykupione przez państwo w miarę potrzeby, gdy posiadany przez państwo zapas ziemi dla celów kolonizacyi bliski będzie wyczerpania.

UCHWAŁA WIĘKSZOŚCIĄ JEDNEGO GŁOSU.

Po odczytaniu wniosków marszałek zarządził głosowanie imienne, przedewszystkiem nad wnioskiem mniejszości. Wniosek ten przyjęto 183 głosami przeciw 182.

Następnie uchwalono wniosek dodatkowy posła Daszyńskiego, który brzmi: Państwo, wytwórcze związki rolnicze i gminy tworzyć mogą gospodarstwa na obszarach, obejmujących więcej niż 300 morgów.

Uchwalono też poprawkę do tego wniosku, która brzmi: »I gminy miejskie ponad 30.000 tysięcy mieszkańców«.

Marszałek wyraża radość, że ostatni **punkt sporny załatwiono w spokoju i bez ubliżenia godności Sejmu, którego obrady zdawały się wstrząsać podstawami Rzeczypospolitej.** — Więcej pocieszającym zaś jest fakt, że wszystkie stronnictwa zgodnie czuwały nad tem, aby nie dopuścić do próby gwałtu, którąby mogła kraj rzucić na pastwę anarchii. Wkońcu wyraża marszałek życzenie, aby obie strony nabrały przekonania, że złożyły ofiarę na ołtarzu ojczyzny.

SZCZEGÓŁY GŁOSOWANIA.

Warszawa, 11 lipca (Telef. pryw.) Wśród ciszy i głębokiej powagi przyjął Sejm uchwałę, **normującą maximum w myśl wniosku dawnej mniejszości komisyi rolnej.**

Uchwała zapadła jednym głosem większości. Próba przeforsowania przez prawicę wniosku ks. Adamskiego drogą przegłosowania w komisyi rolnej, nie powiodła się, jakkolwiek wskutek rozszerzenia się komisyi do liczby 31 członków przez wprowadzenie posłów poznańskich, nastąpiła w niej faktyczna zmiana i dotychczasowa większość komisyi stała się mniejszością.

W plenum Sejmu fakt ten nie wpłynął na zmianę usposobienia Izby. **Głosowanie przy pełnym niemal komplecie przyniosło w rezultacie 183 głosów za wnioskiem posła Dąbskiego, a 182 głosów przeciw.** Zaznaczyć tu należy, że **większość, jaką uzyskał ten wniosek, przypisać należy w znacznej części nieobecności szeregu posłów,** a między innymi Abrahamowicza, Buzka, Galika, Kleskiego, Raucha i Stesłowicza. Również p. Moczydłowska głosowała za wnioskiem prawicy, przerzucając się do grupy ks. Stankiewicza.

Uchwałę w sprawie reformy rolnej powitał marszałek Sejmu uroczystem przemówieniem, nawołując do dalszej, zgodnej współpracy w imię dobra Ojczyzny.

Z Sejmu.

Warszawa, 11 lipca (PAT). W dalszym ciągu obradował Sejm nad ustawą przemysłową.

USTAWA PRZEMYSŁOWA.

Poseł Rudnicki postawił wniosek: Wysoki Sejm raczy uchwalić: »Sejm wzywa rząd o możliwie rychłe opracowanie i przedłożenie Sejmowi projektu ustawy przemysłowej dla całej Polski. Ustawa ta, niezależna od całokształtu ustawodawstwa przemysłowego, powinna objąć ustrój organizacyi rzemiosł i przemysłu domowego, jako wymagających odrębnych warunków dla swojego rozwoju«.

Wiceminister Strassburger oświadcza w imieniu rządu, że przychyla się do wniosku. Wniosek ten przyjęto.

Odesłano następnie do komisyi ustawę o opodatkowaniu drożdży prasowanych.

Sejm obradował następnie nad **sprawozdaniem komisyi przemysłowo-handlowej** w sprawie nagłego wniosku posła Arciszewskiego i towarzyszy o natychmiastowe wprowadzenie trzech zmian robotników w kopalniach zagłębia dąbrowskiego. Rezolucyę komisyi przyjęto.

Do komisyi przemysłowej odesłano powtórnie sprawozdanie tejże komisyi o wniosku posła Diamanda, wzywającym rząd do rozpoczęcia budowy rurociągów dla gazu ziemnego w myśl ustawy sejmowej z dnia 2 maja.

WIEŚĆ O ZWYCIĘSTWIE POLSKIEM.

Marszałek odczytał **następnie depesze, nadeszłą od generała Listowskiego z Pińska, donoszącą, że armia polska po długich walkach wkroczyła do Łuninca.**

UREGULOWANIE STOSUNKU ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO DO POLSKI.

Odczytano następnie wniosek nagły posłów: Bobka, Kantora, Kunickiego, Junga i tow. w sprawie ostatecznego uregulowania prawno-politycznego stosunku Śląska Cieszyńskiego do Polski.

Wniosek ten opiewa: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Wzywa się rząd, aby: 1) **Usilnie dążył do natychmiastowego wykonania warunków umowy paryskiej z dnia 31 stycznia b. r.** (względnie dnia 3 lutego b. r.), według którego rząd rzeczypospolitej czesko-słowackiej obowiązany jest do oddania Radzie narodowej Księstwa Cieszyńskiego całej administracyi cywilnej aż po za granice, jakie oznaczone były umową czesko-polską z dnia 5 listopada 1918 roku.

2) Aby **zażądał od rządu rzeczypospolitej czesko-słowackiej bezzwłocznego cofnięcia bezprawnie zaprowadzonych dla całego terytoryum Księstwa Cieszyńskiego stanu wyjątkowego, sądów doraźnych i przymusowego poboru do wojska czesko-słowackiego także obywateli państwa polskiego.**

3) Aby zabezpieczył obywatelom państwa polskiego swobodę ruchu, oraz bezpieczeństwo osoby i mienia na całym obszarze Księstwa Cieszyńskiego, aby w tym celu kategorycznie zażądał od władz cywilnych i wojskowych czesko-słowackich zaprzestania wszelkich rewizyi, aresztowań, prześladowania osób narodowości polskiej ze względów politycznych, oraz zaprzestania jakichkolwiek rekwizycyi i konfiskat majątków obywateli polskich, zwłaszcza bezprawnego stemplowania pieniędzy i książeczek oszczędnościowych, albo potrącania na rzecz skarbu czeskiego przy sposobności zmiany waluty.

4) Aby celem wyjaśnienia położenia politycznego na Śląsku Cieszyńskim stwierdził przyczyny, dla których zapowiedziana konferencya czesko-polska w Krakowie dotychczas nie przyszła do skutku.

5) Aby wobec faktu zaprowadzenia przez rząd czeski jednostronnie i podstępnie, a zatem także bezprawnie przymusowego zarządu kolei koszycko-bogumińskiej zabezpieczył prawa państwa polskiego do części tej kolei przebiegającej przez terytoryum bezsprzecznie polskie na przestrzeni od Bogumina do Czaczy.

6) Aby celem uspokojenia wzburzonej tymi faktami opinii publicznej w Polsce zwrócił się w sprawie Księstwa Cieszyńskiego z manifestem do ludności polskiej i do narodów zaprzyjaźnionych.

Pod względem formalnym prosimy o przydzielenie tego wniosku nagłego do komisyi dla spraw zagranicznych z wezwaniem, aby sprawozdanie o nim przedłożyła Sejmowi w przeciągu tygodnia.

Pos. Kantor przedstawia cierpienia ludności Śląska Cieszyńskiego od okupacyi czeskiej.

Pos. ks. Londzin mówi, że mimo prześladowania ze strony czeskiej i niemieckiej Ślązacy pozostali dotąd Polakami. Gdy Polska teraz zmartwychwstała, to Śląsk Cieszyński był pierwszym z dzielnic polskich, która jawnie utworzyła radę narodową i ogłosiła swą przynależność do Polski. Mowca wzywa rząd polski, aby dał wyjaśnienia dla czego konferencya, która się miała odbyć w Krakowie, nie doszła do skutku, co wywołuje obawy ze strony ludności polskiej, że sprawa stoi źle. — Czesi gromadzą wojska, budują koleje polowe, przygotowując napaść na Polskę. Nawet Polaków powołują przemocą do swego wojska.

Mowca prosi, aby komisya jak najrychlej wniosek załatwiła i przedłożyła wysokiemu Sejmowi, bo inaczej może powstać anarchia, przed którą bronić się musimy i ludność uspokoić.

Na tem porządek dzienny wyczerpano. Następne posiedzenie odbędzie się jutro o godzinie 10-tej przedpołudniem.

Wywód finansowy ministra skarbu.

Warszawa, 11 lipca. (Tel. pryw.) Na dzisiejszem posiedzeniu **komisyi skarbowo-budżetowej** poza porządkiem dziennym, obejmującym sprawę dodatków drożyźnianych dla urzędników, wygłosił minister skarbu Karpiński expose finansowe.

Poprzedził je przemówieniem poseł Federowicz, który rozszerzając ramy dyskusyi na ogólną sytuacyę finansową państwa, podniósł, że gospodarka dzisiejsza bez budżetu i wpływu ministra na milionowe wydatki, które Sejm uchwala, **prowadzi państwo do katastrofy finansowej.** Warunki życia urzędników są istotnie fatalne, ale dostarczenie im coraz większej ilości środków pieniężnych, bez możności zaopatrzenia się w artykuły codziennej potrzeby po cenach tańszych, wywołuje tylko dalszą drożyznę. Mowca wskazywał na potrzebę udzielenia urzędnikom pomocy w naturze, a pozostawienie natomiast funduszów na inne potrzeby państwowe.

W odpowiedzi na mowę posła Federowicza, zabrał głos minister Karpiński i wygłosił dłuższe expose finansowe, w którem starał się udowodnić, że o planie finansowym w obecnych stosunkach, kiedy nie mamy jeszcze ustalonych granic i prowadzimy wojnę na kilku frontach, **mowy być nie może.** Łatwo jest krytykować na posiedzeniach sejmowych lub w artykułach dziennikarskich, to jednak sprawy nie rozwiąże. Stworzyliśmy silną armię, nie mając żadnych zasobów, armię, która budzi szacunek u naszych sprzymierzeńców. Liczyć się z tem należy, że milionowe wydatki, po ukończeniu wojny i demobilizacyi, zredukują się do koniecznych potrzeb. Wpływ niekorzystny na sytuacyę finansową państwa wywiera również niezadawalniający rezultat **ściągania podatków** tych w Królestwie jak i w Galicyi. Urzędy skarbowe są dopiero w organizacyi, odnośne przepisy przedłożono już Sejmowi a nowe ustawy podatkowe wejdą niebawem w życie. Setki milionów wydajemy dzisiaj nieproduktywnie na żywienie bezrobotnej ludności, **w tych warunkach nie możemy liczyć na pomoc finansową państw koalicyjnych, korzystamy tylko z kredytu towarowego.**

Dalszą część mowy poświęcił minister sprawie walutowej.

O pomoc dla urzędników.

Warszawa, 11 lipca. (PAT). Komisya skarbowo-budżetowa obradowała wczoraj nad sprawą dalszych dodatków drożyźnianych dla urzędników wszystkich rang w dawnem Królestwie kongresowem i w Małopolsce. Referował poseł Godek. Następnie minister skarbu wygłosił obszerne »exposé« finansowe. Ponieważ na porządku dziennym była tylko sprawa dodatków drożyźnianych dla urzędników, przewodniczący, poseł Głąbiński, odroczył dyskusyę nad »exposé« ministra do następnego posiedzenia. Komisya dyskutowała następnie dalej w sprawie dodatków drożyźnianych. Poseł Kiernik postawił wniosek, aby referent przedłożył niezwłocznie wniosek, dotyczący dodatków w tym kierunku, aby przy niższych rangach były dodatki wyższe i przeciwnie, oraz, aby referent na podstawie porozumienia się z rządem przedłożył wnioski w sprawie pomocy dla urzędników »in natura«. Wniosek posła Kiernika uchwalono.

Postępy na froncie poleskim.

Warszawa, 11 lipca (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 10 bm.

Front wołyńsko-galicyjski. **Na odcinku Rafałówki bolszewicy są w dalszym odwrocie za rzekę Horyń oraz do Młynoka i Kołek. W Galicyi na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.** Na wschód od Buczacza jeden z naszych oddziałów technicznych zniszczył linię kolejową, przez co uniemożliwił wycofanie się ukraińskiego pociągu pancernego, który został przez nasze oddziały zdobyty.

Front poleski. Od tygodnia prowadzone pod kierownictwem generała Listowskiego operacye na Polesiu, uwieńczone zostały **zajęciem Łunińca. Po zażartej walce z załogą bolszewicką, zasilaną świeżymi wyborowymi oddziałami marynarzy i Chińczyków nasze wojska opanowały ten węzeł kolejowy.** Bliższych szczegółów jeszcze brak.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:
Haller pułkownik.

Wspólna Komisya niemiecko-polska.

Paryż, 11 lipca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Rząd niemiecki wystosował notę do państw ententy z propozycyą utworzenia w Berlinie wspólnej komisyi niemiecko-polskiej, **która zająć się ma sprawą pokojowego i poprawnego przejęcia dzielnic wschodnich Niemiec przez władze polskie.**

† Ignacy Matuszewski.

Warszawa, 10 lipca (PAT). Dziś rano zmarł tu znany pisarz Ignacy Matuszewski w 61 roku życia.

Wiadomość powyższa bolesnym ciosem dotyka polskie piśmiennictwo krytyczne, w którem śp. Ignacy Matuszewski wybitne zajął stanowisko. Jako krytyk literacki oparł swą wiedzę i działalność na szczegółowem studyum naukowem a szeregiem dzieł niepospolitej wartości zapisał trwale imię swe w nauce polskiej. Do najcelniejszych prac jego, opartych na podstawie filozoficznej wiedzy, należą: »Czarnoksięstwo i medyumizm«, »Djabeł w poezyi«, »Swoi i obcy«, »Słowacki i nowa sztuka«, »Król-Duch czy królowie-duchy« (na jubileusz Słowackiego), »Twórczość i twórcy«. Śp. Matuszewski był przez szereg lat redaktorem »Tygodnika Illustrowanego«. W r. 1910 świat literacki Warszawy uczcił zasługi Matuszewskiego pięknym obchodem jubileuszowym.

Śp. Ignacy Matuszewski urodził się w Wilanowie w r. 1858.

Nowy gabinet czeski.

Praga, 11 lipca (PAT). Czeskie Biuro prasowe donosi:

Skład nowego gabinetu jest następujący: Prezydyum Tuszar, sprawy wewnętrzne Svehla, sprawy zagraniczne Benesz, finanse Horacek (agraryusz), handel Hajzler (narodowy socyalista), roboty publiczne Hampel (socyalny demokrata), aprowizacya Houdek (Słowak), koleje żelazne Stribrny (narodowy socyalista), rolnictwo Straszek (agraryusz), ministerstwo zdrowia i ministerstwo Słowaczyzny Srobar, opieka społeczna Winze (socyalny demokrata), sprawiedliwość Vesely (narodowy realista), ministerstwo nauk Haberman (socyalny demokrata), obrona krajowa Klofacz (narodowy socyalista), poczt yi telegrafy Staniek (agraryusz).

Bunty w armii rumuńskiej.

Wiedeń, 11 lipca. (Tel. pryw.). Ukraińskie biuro prasowe donosi: Wśród wojsk rumuńskich w Galicyi i na Bukowinie szerzą się bunty. Rumuni zmuszeni byli rozbroić kilka swoich oddziałów na Bukowinie i następnie odwołać.

Harden ambasadorem.

Berlin, 11 lipca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Po ratyfikacyi układu pokojowego Niemcy pragną najrychlej nawiązać stosunki dyplomatyczne z mocarstwami sprzymierzonemi. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ambasadorem niemieckim w Waszyngtonie będzie mianowany Maksymilian Harden.

Biskup bolszewikiem.

Bukareszt, 11 lipca (PAT). W Klausenburgu aresztowano 22 wybitne osobistości węgierskie, między innymi biskupa Karolyego za agitacyę komunistyczną.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Zdolny korepetytor
słuch. praw IV roku, poszukuje posady biurowej lub lekcyj ze wszystkich klas gimnaz., tudzież języka francuskiego, ewentualnie za wikt lub mieszkanie. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „A. K.“ 7218 1 3

Poszukuję
siostry swej, Bronisławy Wyroba, która w czasie wybuchu wojny mieszkała w Krakowie, przy ulicy św. Jana l. 9. — Przez dłuższy czas była zajęta w agencyi p. Bronisława Krasickiego, Wiater, Reading P. A., P. S. C. (Ameryka).
6995

Okazyjnie do sprzedania w całości lub częściowo kilka fur szalunkowych
desek
$^{4}/_{4}$ cala (20 mm) grubych, 4, 5 i 6 m długich. Wiadomość w Krakowie przy ulicy Bernardyńskiej 10, parter, na prawo (Telefon 3493).
7189 1 3

Dając lokal
z 4 frontowych ubikacyj w śródmieściu i odpowiedni kapitał, przystąpię jako spólnik do korzystnego interesu handlowo-przemysłowego lub wynajmę lokal. Zgłoszenia pod „Lokal“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 7190 1 6

Poszukuję
na wakacye nauczycielki do dwóch panienek dla udzielania lekcyj muzyki i francuskiego włącznie z konwersacyą. Irena Geschwindowa, żona adwokata w Suchej. 7192 1 2

Na Salwatorze
poszukuje się 2, ew. 1 pokoju z kuchnią, umeblow., lub nie, na lato, ew. na stałe. Zgłoszenia: Dr Wilkosz, ul. Blich 6. 7194 1 4

Froter
Jan Bochenek, wióruje i chodzi do gruntownego sprzątania. Ul. Starowiślna l. 11. 7209

Do sprzedania
domek przy Dębnikach, składający się z 6 stancyj i ogródka z drzewami owocowymi. Wiadomość przy ul. Zwierzynieckiej 30, u krawca.
7214 1 2

Folwarczek
mający dom duży, murowany, budynki gospod., duży ogród i przeszło dwadzieścia morgów pola w jednym kawałku, koło domu, w Białej, do zamiany za taki sam, lub trochę mniejszy (za odpow. dopłatą), w Tarnowie, Jaśle lub Bochni. — Bliższa wiadomość: apteka M. Ganszera w Białej. 7212 1 3

Agent
inteligentny, za dobrem wynagrodzeniem, potrzebny zaraz. Zgłoszenia w Administracyi „Przemysłu“, Kraków, ul. Tenczyńska l. 2 (koło Grobli). 7181 1 2

Przedsiębiorstwo przemysłowe
dobrze się rentujące, przynoszące rocznie około 60.000 K dochodu, jest z powodu stosunków familijnych do sprzedania za cenę 250 tys. koron. Zgłoszenia pod „Przedsiębiorstwo“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“.
7187 1 2

Zamienię ładnie położone mieszkanie w Warszawie, składające się z 5 pokoi z elektr. oświetleniem, łazienką i kuchnią gazową, na mieszkanie w Krakowie o tej samej ilości pokoi, lub też o 4 pokojach, ewentualnie na małą willę. Zgłoszenia listowne przyjmuje z grzeczności F. Marszał, Kraków, ul. Jabłonowskich 6, I p.
7226 1 2

Potrzebny
zdolny pomocnik z działu żelaznego, któryby mógł odwiedzać klientów. Dokładne zgłoszenia pod „**L. D. żelazo**“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 7211 1 2

E IX 456/18/9. 6949 1 3

Edykt licytacyjny.
Na wniosek Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 30 lipca 1919 r. w tutejszym Sądzie przy ulicy św. Jana l. 22, II piętro, Nr biura 48, licytacya realności lwh. 660 ks. grt. gm. kat. Kraków, Dz. VIII, składającej się z parceli bud. L. 370/8 powierzchni 415·5 m kw.

Wartość szacunkowa tej realności 41.550 K.

Najniższa oferta 27.700 K.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy cyw., Oddział IX, Kraków, dnia 27 maja 1919 r.

200 kg perfum
I. jakości we wszystkich zapachach **już nadeszło** i sprzedaje je na wagę hurtowny skład perfumeryi
MAKSA LANDWIRTHA
Kraków, ul. Dietlowska l. 40.
6326 3 3

Dom handlowy J. Leserkiewicz, Kraków, Rynek 11
filia: Rzeszów, Rynek 21
poleca po cenach fabrycznych
artykuły kosmetyczne, pasty do obuwia, farbki do materyj i t. d.
Wysyłkę uskutecznia się pocztą. 6943 2 3 Wysyłkę uskutecznia się pocztą.

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA
Prośby o
KOLEKTURY R. G. O.
ze wszystkich miejscowości MAŁOPOLSKI
obecnie najpopularniejszej Loteryi Klasowej
zapewniającej kolektorom poważne **ZYSKI** przyjmuje do końca lipca 1919 roku
Generalna Reprezentacya na Galicyę i Śląsk
WITOLD WILKOSZEWSKI. 7221 3 0
Listy dla niego adresować do kanc. adw. Dra Wilkoszewskiego, Kraków, św. Anny 9.

Ważne dla kupców i Kółek rolniczych!
PALATYN
najlepsza farba do materyi, jedwabiu, płótna w różnych kolorach, wyrobu
Jana Wł. Szulca i Ski.
Zastrzeżony w min. handlu i przemysłu pod L. 658/608. 7008 2 10
Główny skład na Galicyę: **M. i B. WEISSBERG**
Kraków, ul. 5-go Listopada 10, Telef. 3058. Zlecenia uskutecznia się pocztą.

P. T. Konsumentom
zwracamy uwagę, że miód »Zagłoba« w oryginalnych butelkach sprzedajemy tylko kupcom, Kółkom rolniczym, właścicielom restauracyj i kawiarń, aptekarzom, droguerzystom i t. d. We fabryce naszej miodu tego częściowo nie sprzedajemy.
Fabryka miodu „Zagłoba“, Spółka z ogr. por. Kraków, ul. Augustyańska 4. 7042 2 3

Do sprzedania
siodło damskie, wózek resorowy, faeton, wózek bez resorów, i równy resorowy, lando, wózek dziecięcy, sypialnia. Wiadomość: ul. Długa l. 38, w lakierni. 7191 1 3

Kupiec
utrzymujący dobre stosunki handlowe z zagranicą, jedzie
do Szwajcaryi
i przyjmuje wszelkiego rodzaju **zlecenia handlowe.** — Zgłoszenia pod **Sumienny kupiec** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“.
7199 1 2

P. Tadeusz Muszyński.
Proszę mi podać swój adres pod „**Wieden Nr 1495**“ do M. Dukes Nfg., Wien, I., Wellzeile. 7210

Papa dachowa.
Do sprzedania 130 rulonów papy dachowej u właściciela realności w Podgórzu, ul. Traugutta l. 4 (dawniej Kopernika). 6219 3 3

Ozdoby wojskowe,
Maciejówki,
Kompletne umundurowania P. T. Oficerów poleca pierwszorzędny zakład uniformowy
A. Bross, Kraków, ul. Floryańska l. 44, tuż obok Bramy Floryańskiej — tel. 3269. 83 22 0

Mydła
toaletowe
perfumy i kosmetyki poleca hurtowny skład
Maksa Landwirtha
Kraków, ul. Dietlowska 40.
5574 7 8

Do projektowania, obliczania i wykonywania
żelazo-betonowych Konstrukcyj
potrzebny specyalista inżynier lub technik do przedsiębiorstwa budowlanego w Warszawie.

Oferty pisemne z opisem działalności dotychczasowej i żądanych warunków, przesyłać pod „**Żelazobeton**“ do Polskiego Biura reklamy prasowej, Warszawa, Jasna 10. 7099 2 2

Posady nauczycielskie na Wołyniu.
Straż kresowa ogłasza, że potrzebuje 150 nauczycieli ludowych na Wołyń (powiaty: kowelski, włodzimierski, częściowo łucki). Warunki materyalne: 400 mk. miesięcznie, opał, mieszkanie i 2 korce żyta rocznie. Kandydaci muszą wykazać się świadectwem z ukończenia seminaryum lub odpowiednią praktyką. Oferty wraz z odpisami świadectw, należy nadsyłać do biura Straży kresowej (Lublin, ul. Szopena 15) najpóźniej do dnia 15 sierpnia r. b. 7106 1 3

Gazy jedwabnej
we wszystkich numerach dostarcza biuro techniczne dla odbudowy młynów: **M. Kanarek i Ska, Kraków, Szewska 9.** 7066 2 10

Poszukujemy polskiego korespondenta
o ile możliwe, stenotypisty, pierwszorzędnej siły, władającego ponadto językiem niemieckim w słowie i piśmie.
Posada natychmiast do zajęcia.
Zgłoszenia przyjmuje firma
Bracia Deutsch w Bielsku.
7083 1 2

Towarzystwo eksportowe dla Polski w Nowym Yorku.
W. O. Górski zorganizował Towarzystwo handlowe, zarejestrowane w Nowym Yorku (Poland Export Corporation), zajmujące się eksportem wyłącznie między Stanami Zjednoczonymi a Polską.

To Towarzystwo eksportowe jest jedynym przedstawicielem największego Domu przesyłkowego w Stanach Zjednoczonych i zawarło szereg umów z innemi wielkiemi przedsiębiorstwami kupieckiemi w Ameryce.

Obecnie przyjmuje to Towarzystwo zamówienia na artykuły żywności, tytoń, papierosy, obuwie i różne przedmioty pierwszej potrzeby. Co tygodnia przesyłki przybywać będą z Nowego Yorku do Gdańska.

Z zapytaniami zwracać się można do Poland Export Corporation W. O. Górski President 1133 Broadway ad 26 Th. Street New York U. S. A. lub do zarządu dóbr Brody ad Kalwarya via Kraków. 7100

Buchalter-bilansista, rutynowany
z długoletnią praktyką przemysłową i handlową, poszukuje posady. Reflektowałby najchętniej na samodzielne stanowisko. Zgłoszenia pod „**Samodzielny**“ przyjmuje Adm. »N. Reformy«.
6925 2 3

Kursa maturyczne
Wolska 13, III p. 6480 9 10
pod kierunkiem profesorów szkół średnich.
Kursa gimn. klas., realn., szkoły realn., jednoroczne i dwuletnie. Kursa seminaryjne. — Komplety do poszczególnych klas gimnazyalnych.
Lekcye zbiorowe greki i łaciny do poszczególnych klas gimn.
Nauka odbywa się także podczas wakacyi w celu uzupełnienia i powtórzenia materyału do egzaminu dojrzałości w terminie jesiennym.
Wpisy codziennie od g. 10—12 przed poł. i od 6—7 wieczorem

Krakowski Zakład czuwania i ochrony
Kraków, Rynek gł. 22
zawiadamia, że oprócz działu „**czuwania nocnego**“ zorganizował
dział czuwania nad mieszkaniami prywatnemi w dnie świąteczne.
Wyjaśnień udziela ustnie i pisemnie Krakowski zakład czuwania i ochrony, Kraków, Rynek gł. 22. 6329 1 3

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszlom, kokluszom, katarom i zapaleniom oskrzeli
„Granulki Russyana“
(Granules sulphuris aurati benzoinati) 3579 18 0
wyrobu labor. farmac. „**Ap. Kowalski**“ w Warszawie
Sprzedaż w aptekach i składach apt. — Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. — Hurtowa i detaliczna sprzedaż **w Krakowie:** w aptece **K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska l. 15.**

SERY
deserowe franc., oraz masło deserowe i bryndzę poleca pp. Kupcom i Konsumom **Mleczarnia Łuczanowicka, Kraków,** ul. Czarnowiejska 70, telefon 590. — Przyjmie się zdolnego zastępcę na Lwów. 5557 6 6

Wielka instytucya finansowa poszukuje
zdolnych korespondentów
z dłuższą praktyką, ze znajomością pisania na maszynie. Podania z wymienieniem dotychczasowej praktyki, z odpisami świadectw, terminem wstąpienia i podaniem warunków oraz referencyi przyjmuje Administracya »Nowej Reformy« pod „**Bank A. B. 20**“. 6681 4 6

Polskie Towarzystwo Handlowe T. A.
w Krakowie, Sławkowska 1.
otrzymało generalną reprezentacyę Solvayowskich fabryk sody i przyjmuje zlecenia. 5732 8 8

Perły Erdal
(czystej mieszaniny wosku)
do szybkiego i taniego domowego wyrobu najlepszej pasty do obuwia 6742 2 2
dostarcza w każdej ilości firma
HENRYK PACANOWER
Kraków, ul. św. Agnieszki 10.

Przędzalnia konopi, lnu i juty
Braci Deutsch, Bielsko
Śląsk Cieszyński 6650 3 0
dostarcza: szpagatu papierowego i konopnego,
pasów transmisyjnych parcianych,
worków tekstylitowych i worków papierowych,
knotów do fabrykacyi świec,
pakunków szczelnych konopnych i bawełnianych.

L. 695/919. 6936 1 3

Konkurs.
Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Liszkach, Wydział powiatowy rozpisuje niniejszem konkurs.

Do okręgu tego należy 24 gmin z ludnością około 33 tysięcy mieszkańców.

Do posady tej przywiązane są następujące pobory:
a) płaca roczna 1200 K z funduszów powiatowych;
b) ryczałt na objazdy 600 K z funduszu krajowego;
c) wojenny dodatek drożyźniany 1200 K rocznie z funduszu krajowego.

Ubiegający się o tę posadę powinni posiadać następujące warunki:
1) Obywatelstwo państwa polskiego;
2) Dyplom doktora medycyny, upoważniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3) Dokładną znajomość języka polskiego w słowie i piśmie;
4) Najmniej 2-letnia praktyka w zawodzie lekarskim;
5) Nieprzekroczony 40 rok życia.

Podania, należycie udokumentowane, wnieść należy w terminie po **15 lipca 1919 r.** do Wydziału Rady powiatowej w Krakowie.

W Krakowie, dnia 20 czerwca 1919.

Wydział powiatowy krakowski.

Prezes: **Skrzyński.** Sekretarz: **Zborowski.**

Samodzielna siła
biurowa, z długoletnią praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Samodzielna“ przyjmuje Biuro ogłoszeń J. Hopcasa i Salomonowej, Kraków. 6776 2 4

Kamienicę w Krakowie
dwupiętrową (2 fronty), o 50 ubikacyach, w najwykwintniejszej dzielnicy miasta, za 800 tys. kor. (gotówki potrzeba 500 tys. kor.) sprzeda biuro Wł. Tokarskiego w Zakopanem. 6730 3 3

Kupuję garderobę
męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 6702 5 10

Najlepsze ulokowanie kapitału!
Fabryka wyrobów ceramicznych, dachówczarnia i cegielnia na Śląsku Cieszyńskim, z wielkim pokładem wyśmienitej gliny, jest natychmiast do sprzedania. Teraźniejszy wyrób dachówki, drenów, cegły pustej i zwyczajnej, oraz rozmaitych cegieł fasadowych. Cena kupna około 900.000 K. Obecny właściciel pozostanie ewentualnie wspólnikiem. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **Nr 6240.** 6240 3 3

Sprzedam szory
wyjazdowe. Ul. Krowoderska l. 3?, I piętro. 6985 5

Majątek leśny
w zachodniej Galicyi, do sprzedania. **Korzystny interes** dla przemysłowców lub nafciarzy. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **B. B. 444.** Pośrednictwo niedopuszczalne.
6754 3 3

Pług motorowy, „Praga“
pięcioskibny, 35 HP, w bardzo dobrym stanie, jeden sezon używany, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Rząca i Chmurski, ul. św. Gertrudy l. 4. 6745 3 3

Fabryka chemiczna, położona tuż koło Krakowa, poszukuje
inżyniera-mechanika
z ukończonemi studyami techniki i przynajmniej 2-letnią praktyką, oraz
2 sił biurowych.
Reflektuje się jedynie na siły pierwszorzędne, polskiej narodowości. 6247 3 3

Zgłoszenia z podaniem warunków i przebiegu życia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod „**Fabryka X**“.

Grunta przemysłowe
koło **Trzebini,** przy torze i stacyi, w pobliżu kopalń węgla i centrali elektrycznej, **do sprzedania.** Wiadomość w kancelaryi adwokata Dra Gumpricha w Krakowie, ul. Grodzka 13, telefon 3073. 5678 6 6

Magistrat miasta Będzina
poszukuje kupna
porfirowych i granitowych pieńków brukowych
formatu czterokątnego i podłużnego. Oferty z podaniem ilości, wymiaru i ceny przyjmuje magistrat m. Będzina. 7028 1 3

Konkurs.
Kuratorya dwuklasowej szkoły handlowej fundacy Ozyasza Gotthelfa w Samborze rozpisuje niniejszem konkur na posadę dyrektora szkoły.

Od kompetenta wymagany jest dowód złożenia egzaminu nauczycielskiego dla dwuklasowych szkół handlowyc z grupy I; przyjęty jednak być może kandydat, posiadając warunki dopuszczenia do egzaminu, jeśli zobowiąże si egzamin ten złożyć.

Warunki: płaca K 2800, dodatek funkcyjny K 1000 dodatek drożyźniany 60%; wolne mieszkanie z opałen i światłem w budynku szkolnym.

Podania należy wnosić do 20 lipca b. r. na ręc kuratora Dra Juliusza Aleksandrowicza, adwokata w Samborze. 6671 2 3

Za zezwoleniem ministerstwa skarbu
4-ta loterya klasowa
na rzecz Towarzystw kulturalno-oświatowych.
23.500 losów na które pada połowa t. j. 11.750 wygranych.
Główna wygrana:
300.000 marek polskich
Ciągnienie I klasy 29 i 31 lipca.
Zarząd: Warszawa, Królewska 23.
Zamówienia przyjmuje i losy wydaje:
Biuro informacyjne Eibenschütz
Kraków, Rynek. 7081

Do majątku
położonego w zachodniej Galicyi, na Podkarpaciu, **poszukuje się**
1) samodzielnego **gospodarza, leśnika,** ile można z egzamine wyższym, obznajomionego także z manipulacyą lasową;
2) **ekonoma,** posiadającego studya i doświadczenie fachowe, obznajomionego z chowem bydła i mleczarstwem. 7061 2 2

Oferty należy wnieść do Biura Hopcasa i Salomonowej pod „**Obowiązek 1**“. Do oferty należy dołączyć odpisy dokumentó osobistych i świadectw, które na wypadek nieuwzględnienia ofert nie będą zwrócone, oraz należy podać żądania pod względem pens i świadczeń w produktach, oraz ilość głów rodziny oferenta.

Tartak parowy Braci Wczelak
w Rzęśnie Polskiej
przyjmuje do tarcia kloce. — Zgłoszenia d biura firmy »Oikos«, Lwów, ul. 3 Maja l.
6346 5 6

L. 951. 6862 2

Konkurs.
Magistrat król. woln. miasta Jaworowa rozpisuje n niejszem konkurs na posadę miejskiego lekarza weteryn ryjnego.

Posada nadaną będzie na razie prowizorycznie, a p roku zadowalniającej służby nastąpić może stabilizacya Płaca wedle umowy.

Podania udokumentowane metryką urodzenia, świ dectwem ze złożonego egzaminu rządowego weterynarskieg i świadectwem odbytej praktyki, należy wnieść do prezy dyum magistratu najpóźniej do dnia 15 lipca 1919 r.

Jaworów, dnia 20 czerwca 1919.

Burmistrz Lachowic

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10 Rządca drukarni L. K. G